

Obrady IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR

Oddalić zagrożenia, wyprowadzić kraj na szlak pomyślnego socjalistycznego rozwoju

Referat Komitetu Centralnego wygłoszony przez Stanisława Kanie (Tezy)

● Mamy prawo do dumy z dokonaniami i z naszej partii, której myśli programowa i wysiłki organizatorskie zostały uznane przez historię. Wielkie są jednak powody, by troszczyć się dalszym losem Polski Ludowej. Toczy się ostra walka klasowa o władzę w Polsce, o oblicze naszego kraju, o jego miejsce i orientację na arenie międzynarodowej. Spierzenie zagrożenia dla socjalizmu, narastanie zjawisk kontrrewolucji, kryzys ekonomiczny o rozległym charakterze, rozprężenie dyscypliny społecznej, paraliżowanie działania instytucji państwowych stworzyły zagrożenie dla państwa państwowego. Wszystko to stawia na porządku dnia zadanie oceny państwa państwowego.

● Musimy niezwłocznie zmienić ten stan; oddalić zagrożenia i wprowadzić kraj na szlak pomyślnego, socjalistycznego rozwoju. Oczekujemy od nas: partia i miliony Polaków w przekonaniu, że zjazd stworzy perspektywę pokonania trudności. Oczekują tego z życzliwością nasi zagraniczni sojusznicy. Uczynimy wszystko, by im sprostać. Najważniejszym celem partii jest służba klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy, jest troska o trwałe gwarancje niepodległego bytu narodu i o bezpieczeństwo socjalistycznej Ojczyzny.

● Jest bezsporna zasługa partii, iż w najtrudniejszych latach socjalistycznego rozwoju, w trudnych warunkach, ocenialiśmy go jako protest przeciwko naruszeniom zasad socjalizmu. Potrzebna jest głęboka analiza wszystkiego co zrodziło ten protest i spowodowało najgłębszy w Polsce Ludowej kryzys polityczny i gospodarczy.

● Główną przyczyną kryzysu była sprężyna między burzliwym rozwojem sił miarodajnych a utrzymywaniem w stanie niezmiennym systemu zarządzania i kierowania. Rozległość i głębokość kryzysu jest wynikiem wielu błędnych koncepcji politycznych i siedemdziesięciu lat. Przekroczone wszelkie dopuszczalne granice załamywania Polski w krajach koalicyjnych. Nadmienimy, że wzrost inwestycji. Wytworzyło to stan głębokiej nierównowagi w gospodarce. Błędy polityki rolnej wywołały wielki niedobór artykułów żywnościowych. Naruszone zostały zasady sprawiedliwości społecznej i elementarne normy moralne.

● Narastające niezadowolenie społeczne tworzyło głęboką atmosferę nieufności, skierowanej przeciwko socjalizmowi: KOR i KPN. Działalność ta była inspirowana i popierana przez zachodnie ośrodki dywersyjne.

● Jedną z głównych przyczyn błędów było odejście od leninowskich zasad, było niedemokratyczne funkcjonowanie partii, co w konsekwencji rzuciło na wiele dziedzin funkcjonowania państwa. Komitet Centralny dokonał zasadniczych zmian kadrowych; równie ważne ustalenie błędnych mechanizmów funkcjonowania partii i władz państwowych i stworzenie mocnych gwarancji demokratycznego działania.

● Stoimy przed zadaniem na gruncie realizacji porozumień sierpniowych, uznając to za jeden z podstawowych warunków wyjścia z kryzysu. Istotą socjalistycznej odnowy — zarysowanej na VI Plenum i rozwiniętej na kolejnych posiedzeniach — jest przywrócenie fundamentalnych wartości socjalizmu, a w życiu naszej partii — ideowo-politycznych zasad leninizmu, orientacja na głębokie reformy gospodarcze, rozwój socjalistycznej demokracji, poszanowanie praw i umocnienie dyscypliny społecznej. Jest to kurs na utrwalenie przewodnej roli partii. Ta linia zyskała poparcie stronnictw politycznych i organizacji, tworzących FJN.

● Partia potwierdza na swym nadzwyczajnym zjeździe generalną zasadę rozwiązywania konfliktów społecznych, na drodze porozumienia, respektującego socjalistyczny charakter państwa.

● KC i jego Biuro Polityczne stworzyły polityczne i prawne warunki rozwoju socjalistycznej demokracji. Potwierdzeniem tego są projekty wielkich regulacji prawnych. Sejm uzyskał rolę najwyższego narządu państwa przed stuleciem. Rosnie pozycja i aktywność rad narodowych.

● Praktyka demokratycznego działania tworzy drogę do podjęcia przez zjazd uchwał, umacniających marksistowsko-leninowski charakter partii i jej demokracji. Sytuacja wymaga aby była ona równocześnie partią walki o socjalistyczny charakter uchwał i walki z wrogami socjalizmu. Głównym oparciem partii pozostanie polska klasa robotnicza. Chodzi o to, aby miała ona istotny wpływ na najważniejsze decyzje podejmowane na wszystkich szczeblach władzy.

● Jednym z głównych problemów w działaniu partii jest stosunek do związków zawodowych. Niedocenianie ich znaczenia przez partię drogą kosztuje. Związki zawodowe powinny być faktycznym współgospodarzem swego zakładu pracy, uczestnikiem zarządzania. Związki branżowe i autonomiczne, które w takim właśnie kierunku zmierzają, odbudowują swoje wpływy wśród ludzi pracy. Potwierdzamy raz jeszcze konstruktywny stosunek partii do „Solidarności”, dostrzegając jednocześnie zróżnicowany charakter tej organizacji. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje „Solidarności”, zwłaszcza te, które zmierzają do jej aktywizacji w przyczynieniu

kryzysu gospodarczego. Nasz stosunek do „Solidarności” budowaliśmy w oparciu o deklarację organizatorów, zapisaną w statucie. Obowiązkiem członków partii w „Solidarności” jest dbać o socjalistyczne oblicze, o działalność zgodną z charakterem związku zawodowego. Przeciwnicy socjalizmu chcą wykorzystać „Solidarność” w celach, które nie mają nic wspólnego z robotniczymi interesami. Takim tendencjom partia przeciwstawia się zdecydowanie.

● Praktyka towarzysząca działalności „Solidarności” daje dużo powodów do niepokojów. Zbyt pochopnie wykorzystuje się oraz strajkuje, liczne wydawnictwa związkowe atakują w zasadzie ustroju, w nasze sojusze i partię. Wiele zastrzeżeń nasuwa dokumenty programowe „Solidarności”. Tak zwany społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwach wysuwa koncepcję odejścia od własności ogólnospołecznej na rzecz grupowej. Dąży się do faktycznego przejęcia władzy. Potępiamy te okoliczności. Zdecydowanie polecamy główną linię wyrażoną w projektach ustaw dotyczących samorządu i przedsiębiorstwa wniesionych przez rząd do Sejmu.

● Kontrolujące zamiary nie mają w Polsce szans, nasze państwo za sprawą partii i wszystkich sił rozgłosu i odpowiedzialności nie da się zapędzić z socjalistycznego szlaku. Będziemy kontynuować dzieło socjalistycznej odnowy i budować program w przekonaniu, że własnymi siłami pokonamy zagrożenie socjalistycznego rozwoju Polski i niepodległości Ojczyzny.

● Działalność życia politycznego głęboko naruszyła autorytet partii w społeczeństwie. Wyrażaliśmy z tego wnioski personalne. Kierowała sprawą jest jednak zachowanie i umocnienie jedności PZPR na bazie marksistowsko-leninowskiej, potwierdzenie linii socjalistycznej odnowy. Pojdziemy dalej tym kursem, który uzyskał poparcie w dyskusji przedzjazdowej.

● Przadająca rada partii nie jest konstytucyjnym przywilejem, lecz politycznym zobowiązaniem i narodową służbą.

● W projekcie statutu dążymy do stworzenia instytucjonalnych gwarancji demokratycznego funkcjonowania partii, a tym samym całego państwa. Sprawdzony w praktyce demokratyczny system wyborczy powinien być utrwalony. Proponujemy przyjąć te propozycje statutowe, które umacniają odpowiedzialność, powołują i znaczenie członków, organizacji podstawowych i wybieralnych instancji. Projekt zmian w statucie wyrażnie określa nadzór nad instancjami wybieralnymi i ich uprawnienia kontrolne w stosunku do organów wykonawczych. Uzasadnione są propozycje ograniczenia w zasadzie do dwóch następujących po sobie bezpośrednich kadencji zasiadania w organie wykonawczym. Odrzucamy jednocześnie opinie i działania, które naruszają strukturę partii.

● Dyskusja przedzjazdowa potwierdziła słusność zasadniczej tezy VI Plenum KC o konieczności prowadzenia walki ideologicznej na dwa fronty: z ideowym kapitałownictwem i korzeniem się przed żywciołowatą oraz z konserwatywnym myśleniem i tendencjami zachowawczymi. Wyrządza ona partii poważne szkody.

● Opowiadamy się za jasnymi kryteriami doboru kadr kierowniczych i stwarzaniem skutecznego sposobu ich kształcenia. Wartości fachowe, polityczne i moralne ludzi powinny być podstawą ich oceny i awansu bez względu na przynależność partijną czy światopogląd. Politykę taką możemy realizować przy zachowaniu decydującego wpływu partii na kluczowe decyzje kadrowe, co wiąże się z jej rolą partii rządzącej, w sojuszu z innymi siłami politycznymi. Niezbędne jest prowadzenie aktywnej polityki kadrowej z myślą o szybkim dopływie ludzi młodych.

● Szczególne zadania przypadają środkom masowej informacji, zwłaszcza dziennikom i pismom partii, a także dziennikom partyjnym. Ich obowiązkiem jest aktywny udział w obronie i umocnieniu socjalistycznego ustroju. Afirmować i krytykować, inspirować i kontrolować, odzwierciedlać opinie publiczną i zarazem ją kształtować — tak widzimy rolę dziennikarstwa w procesie odnowy. Z umiarem odnosząc się do wysiłków zdobywania wiarygodności przez dziennikarzy, złączamy z nimi zarazem przejawy negacji i nieufności do partii i władzy. Partia potwierdza swoje prawo do politycznej inspiracji i oceny prasy, radia i telewizji.

● Ideowe wzmocnienie partii i rozwój życia ideologicznego wymagają stałego czerpania z wielkiego doboru wielkiej myśli socjalistycznej. Zbliża się stulecie powstania Wielkiego Proletariatu, pierwszej rewolucyjnej, międzynarodowej partii polskich robotników. Jest rzeczą słuszną aby zjazd odniósł się w osobnej uchwale do stulecia polskiego ruchu robotniczego i zalecił podjęcie prac nad wydobyciem i upowszechnieniem jego ideowego dziedzictwa.

● Nie można budować socjalizmu bez wiedzy naukowej o nim. Każda partia wnosząca do teorii socjalizmu własne doświadczenia. Polscy marksisci mają obowiązek udzielenia odpowiedzi na temat wielu podstawowych problemów socjalizmu w Polsce.

● Podstawowe zasady organizacyjne funkcjonowania partii jest centralizm demokratyczny i demokracja wewnątrzpartyjna. Oznacza to głęboką

wiedzę z klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy, głęboki związek z społeczną tradycją, kulturowym patriotyzmem, ale zarazem uczucie internacjonalizmu i braterstwa z KPZR i całym światowym ruchem rewolucyjnym.

● Nasza partia musi być oddalona od działań zdrajców bez kryzysowych założeń. Zrodził się postulat obracania na następny X Zjazd programu partii, który nakieśliłby cele ku jakim powinniśmy zmierzać w perspektywie pokolenia. Taki program jest wielką potrzebą ideologiczną i polityczną, ważnym czynnikiem obrony przed pragmatyzmem.

● Gwarancja rozwoju państwowości wstrząsów i kryzysów jest silne państwo, budowane na demokracji i praworządności. Przyjmujemy koncepcję, że partia powinna spełniać swoją rolę siły przewodniej poprzez konstytucyjne instytucje państwowe i do pośrednictwa członków partii. Sprawowanie przez partię tej roli w systemie demokracji zakłada, że będzie ona niezastąpioną płaszczyzną uzgodnienia różnorodnych interesów klas społecznych i grup zawodowych w imię nadrzędnego dobra ogólnonarodowego.

● Niezmiennie ważną sprawą, jest rozszerzenie kompetencji rad narodowych, zwłaszcza o najważniejsze sprawy swego obszaru.

● Istnieje konkretny projekt umocnienia prawnych fundamentów naszego państwa. Musimy dbać o powstanie i utrwalenie prawa instytucjonalnego nowego państwa socjalistycznego tendencji i zjawiska socjalistycznego życia społecznego, tworzącego umocnienie gwarancji procesów socjalistycznej odnowy. Sejm ustalił jedynie m. in. upoważnienia kadr kierowniczych, podlegała została ich badaniu i ocenie. Niepodległość jest najważniejszą siłą, jaką łamano nie przez obywateli. W żywym interesie państwa i obywateli leży powszechne i sprawne funkcjonowanie organów państwa publicznego. Siły państwa publicznego działające zgodnie z prawem muszą być obciążone szacunkiem i poparciem społecznym.

● Stawa się kierownikiem do życia państwa. Wskazywać jest podstawowym czynnikiem naszego życia, aktywnym uczestnikiem socjalistycznej odnowy, wnoszący wielki wkład w podnoszenie zdolności organizacyjno-technicznej państwa i gospodarki. Podtrzymujemy troskę o jego sprawność i siłę, o jego godne miejsce w sojusznym Układzie Warszawskim.

● Prognosty partnerskiej współpracy z ZSL i SD. System wielopartyjny w Polsce ma charakter trwały. Partia z zadowoleniem przywiera wysiłki naszych sojuszników, którzy chcą wnieść samodzielną, żywą wkład w rozwój socjalistycznego społeczeństwa.

● Wyrażamy powołanie Kościoła do uznania za uduchowioną w okresie kryzysu postawę rozumu, realizmu i poczucia odpowiedzialności, której uosobieniem był kardynał Wyszyński. Polityka państwa w stosunkach z Kościołem rozszerzać będzie płaszczyznę porozumienia i współdziałania w imię pomyślności Polski Ludowej.

● Należy w sposób zasadniczy rozszerzyć formułę Frontu Jedności Narodu. Powinni zależeć się w nim także reprezentanci wszystkich nurtów ruchu związkowego, przedstawiciele środowisk wyznaniowych i organizacji samorządowych. Chcemy tworzyć wielką płaszczyznę ogólnonarodowego porozumienia w realizacji socjalistycznej odnowy, przywrócić siłę rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności w walce przeciw zagrożeniom naszego państwa, jakim jest niebezpieczeństwo socjalistycznego państwa.

● Na partii ciąży dzisiaj podstawowy obowiązek zarządzania państwem i kierowania państwem w celu wyrwania kraju z klęski kryzysu. Musimy podjąć wszelkie wysiłki w celu zahamowania spadkowej tendencji produkcji. Ograniczyć trzeba na razie zakres celów polityki gospodarczej do spraw decydujących o bycie narodu oraz obniżeniu nakładów inwestycyjnych. Należy konsekwentnie wprowadzać w życie reformy rolne. W najbliższym czasie trzeba skierować maksymalny wysiłek na zwiększenie produkcji surowców, w tym zwłaszcza węgla i pól rolnych. Wielkie nadzieje na wyjście z kryzysu wiążemy z rozwojem naszych stosunków gospodarczych z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR.

● Konieczne będzie podjęcie przedsięwzięcia w zatrudnieniu, w sposób zapewniający ludziom pracę ochronę ich interesów. Przeciwdziałamy się koncepcjom sprzeczającymi z metodami wyjścia z kryzysu do nastawienia się na politykę bezrobocia.

● Drogą wyjścia z nierównowagi rynkowej trzeba poszukiwać przede wszystkim w produkcji, zwłaszcza środków spożywczych. Niezbędne jest również przeprowadzenie reformy cen detalicznej pałażonej z rekompensatą, uwzględniającą w szczególności sytuację życiową ludzi o najniższych dochodach. Konkretnie założenia reformy cen muszą być szybko przedstawione do konsultacji społecznej. Państwo i społeczeństwo kontrola cen powinny przeciwdziałać tendencjom do wzrostu cen w górę dachów przedsiębiorstw kosztem konsumentów.

● Konieczne jest regulowanie górnej pulpy dochodów za pomocą podatku dochodowego. Nie wolno dopuszczać do nadmiernej rozpiętości w poziomie dochodów. Proponujemy aby ustalić zasady, że wynagrodzenie minimalne stanowił potęgę średniej, a maksymalne — trzy i półkrotność średniej płacy. Wyższe dochody objęte zostaną progresywnym, powszechnym podatkiem wyrównawczym. Nie możemy w najbliższych latach nikomu obiecywać wzrostu, płac realnych. Część społeczeństwa o wyższych dochodach będzie musiała przejściowo pogodzić się z obniżeniem dotychczasowego standardu życia.

● Materiałowa przyczyna negatywnych tendencji w gospodarce jest ostry niedobór surowców i materiałów. Zwracamy się do górników o rozpatrzenie wszelkich możliwości zwiększenia wydobywania. Ojczyzna jest w potrzebie, powaga sytuacji uzasadnia ogłoszenie stanu najwyższego zagrożenia i opalowanie o najwyższą ofiarność. Jasno wiemy, że pomoc górników dla kraju z pomocą kraju dla górników.

● Podstawowym czynnikiem stabilizacji gospodarki jest zwiększenie zdolności gospodarki do wyżywienia narodu. Najważniejsze jest sprawne przeprowadzenie i zagospodarowanie terenowych zbiorów.

● Skuteczna realizacja programu przeciwdziałania kryzysu powinna umożliwić przywrócenie poprzedzającego go poziomu gospodarczego w wie lu dziedzinach w ciągu dwóch — trzech lat. Nie da się tego osiągnąć bez reformy gospodarczej. Partia popierać będzie jej podstawowe założenia i udzielać jej politycznego wsparcia. Kończąc jest w tym celu zagwarantowanie rozwoju demokracji socjalistycznej. Do najbliższych spraw należy przekazać bezpośredniego zarządzania procesami gospodarczymi, w ręce organizacji gospodarczych. Należy szybko wprowadzić w życie nowe zasady prawne związane z reformą.

● Partia musi dbać o ochronę interesów ludzi, którym żyje się najtrudniej. Nie brak u nas jeszcze rodzin, które znajdują się w bardzo trudnych warunkach materialnych. Tym większego znaczenia nabiera więc staważenie osłony społecznej przez odpowiednie podział świadczeń społecznych i ukierunkowanie wydatków z funduszu spożywczej zbiorowej. To osłona jest niezbędnym warunkiem przeprowadzenia reform gospodarczych.

● Nieliczne trudnym problemem jest kwestia mieszkaniowa. Oddawanie do użytku ok. 150 tys. mieszkań rocznie nie zaspokaja nawet najpilniejszych potrzeb. Trzeba nadal poszukiwać rezerwy. Rozdział mieszkań powinien być dokonywany w sposób jawny przez spółdzielczość mieszkaniową.

● Nawet w najtrudniejszej sytuacji nie można zrezygnować z poprawy warunków zdrowotnych społeczeństwa. Niepokoje budzą ogromne zaniepokojenie w ochronie środowiska. Kategorycznie trzeba przeciwdziałać zanieczyszczeniom, które nie uwzględniają problemów ekologicznych.

● W działalności gospodarczej partii, jej ogniwom i instancjom przypada przed wszystkim funkcje programowe i kontrolne. Możliwość skutecznego oddziaływania partii na samorząd zależeć będzie od autorytetu organizacji partyjnej, od autorytetu członków PZPR.

● Zjazd musi nadać rzeczywisty priorytet rolnictwu i gospodarce żywnościowej. Konieczna jest głęboka reorientacja naszej polityki społeczno-ekonomicznej w kierunku szybszego rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Wymaga to zdecydowanego zwiększenia potencjału przemysłowego pracującego dla tych działań.

● Nie wolno godzić się ze słabym postępem technicznej rekonstrukcji rolnictwa i brakiem środków produkcji. Stymulowanie budowy fabryki nowych traktorów w Ursusie pozostaje jednym z najważniejszych zadań.

● Zasadnicze znaczenie dla wzrostu produkcji rolnej ma odpowiedni poziom jej opłacalności. Istnieje potrzeba tworzenia korzystnych warunków ekonomicznych dla rozwoju całego rolnictwa. Wynika to z akceptowanej tezy, że rolnictwo jest jedną. Nienaruszalność chłopskiej własności i prawo jej dziedziczenia znajduje ustawowe potwierdzenie.

● Polityka rolna wychodzić będzie na spotkanie tym procesom, które w rolnictwie, wsi, partii wysoko oceniamy i popiera samorządową działalność kolektoralnych, które reprezentują coraz skuteczniej interesy chłopów. Stosunek partii do związku rolników indywidualnych „Solidarności” kształtować będą fakty i praktyka.

● Niezbędne jest aktywizacja polityki społecznej na wsi, która położą kres zjawiskowi odpływu młodej generacji. Polska musi wyzyskać się sama. Jeśli obecny zjazd otworzy drogę do rozwiązania tego problemu, będzie on historyczny w tym sensie, że usunie jedną z głównych źródeł cyklicznych kryzysów w Polsce.

● Rozwój edukacji narodowej i wychowania traktujemy jako niezbędny czynnik socjalistycznych przeobrażeń w naszym kraju. Strategia wychowania partii i całego systemu oświaty — wychowawczego zawierać powinna trwałe wartości ogólnoludzkie, idee wyznikać z marksizmu-leninizmu. Oszczeni być musi w doświadczeniach historycznych narodu, jego kultury oraz wynikających z doświadczeń życia codziennego i wizji przyszłości. Wzrost i upowszechnienie wykształcenia średniego traktujemy jako program awansu kulturalnego całego młodego pokolenia. Obowiązkiem partii i państwa jest budowanie wysokiej pozycji i misji społecznej nauczyciela.

● Rodzina musi zająć kluczowe

miejsce w polityce społecznej partii i państwa.

● Ze szczególną troską odnosimy się do rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Wykorzystanie dotychczasowych badań naukowych jest jednym z podstawowych sposobów wychodzenia z obecnego kryzysu.

● W polityce kulturalnej kulturować będziemy wielką tradycję naszego narodu. Utrzymujemy szeroki swobodny w warunkach poczęcia sprzyjającym warunkiem rozwoju kultury i sztuki. Nie będziemy jednak akceptować tych postaw, które nie mieszczą się w granicach szeroko pojętych interesów narodowych i międzynarodowych Polaków oraz nie są wartościowymi humanistycznymi. Pragniemy zacieśniać więzi partii ze środowiskami twórczymi. Najważniejszym jest zapewnienie uprzywilejowanej pozycji książki wśród wszystkich dóbr kultury.

● W obliczu ogromnych zadań, przed którymi stoi społeczeństwo i partia zwracamy się do polskiej inteligencji o jej twórczy udział w rozwiązywaniu narodowych i państwowych problemów.

● Istotną cechą socjalistycznego procesu reformowania życia musi być wyraźne wżenie żywotnych potrzeb i aspiracji młodzieży. Młodym przysięgą społeczeństwo polskie — z naszymi mieszkańcami. Będziemy zdecydowanie usuwać hamulce awansu zawodowego młodych kadr. Nie może w tych rozstrzygnięciach zabraknąć głosu i działań samej młodzieży.

● Głęboki kryzys i dokonujące się przeobrażenia mocniej potwierdziły fundamentalne założenia polityki zagranicznej. Linia generalna naszej polityki wynikała z historycznych doświadczeń i żywotnych interesów naszego państwa. Określają ją niezmienne: przyjaźń i sojusz z ZSRR, przynależność do wspólnoty państw socjalistycznych, udział w Układzie Warszawskim i współpraca w RWPG, a także solidarność ze wszystkimi postępowymi siłami na świecie. Nasza polityka to umacnianie odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem, umacnianie pokoju, bezpieczeństwa oraz równowagi i wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej.

● Związek Radziecki wykazał czynniki, że w jego interesie leży silna, zaprzeczona, socjalistyczna Polska. I w naszym interesie leży silna i międzynarodowa przyjaźń z ZSRR, przynależność do wspólnoty państw socjalistycznych, udział w Układzie Warszawskim i współpraca w RWPG, a także solidarność ze wszystkimi postępowymi siłami na świecie. Nasza polityka to umacnianie odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem, umacnianie pokoju, bezpieczeństwa oraz równowagi i wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej.

● Polityka aktywnie współuczestniczyła w budowie wspólnoty państw socjalistycznych. Najważniejszym zadaniem jest zachowanie i umocnienie pozycji Polski w tej wspólnotce. Z wielką uwagą odnosimy się do odroczenia i oceny naszych przyjaciół i sojuszników. Dużą wagę przywiązujemy do stanowiska KPZR sformułowanego w liście do naszej partii. W pełni rozumiemy troskę towarzyszy radzieckich o socjalistyczną przyszłość naszego kraju. Sprawa wiarygodności u naszych przyjaciół nie jest kwestią do brych intencji i deklaracji, lecz przede wszystkim konsekwentnego działania na rzecz umocnienia naszej partii.

● W polityce międzynarodowej stoi my niezmienne na stanowisku, że nie ma takich problemów spornych, których nie można rozwiązać przy stole konferencyjnym. Polska wraz ze wszystkimi krajami socjalistycznymi opowiada się za okiełnieniem wysięgu zbrojów i utrwaleniem odprężenia. Polska będzie nadal aktywnym zwolennikiem i uczestnikiem dialogu politycznego ze wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustroju. Ponawiamy gotowość goszczenia w Warszawie konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

● Z uwagą obserwujemy postawę państw zachodnich wobec wydarzeń w naszym kraju. Nikomu nie pozwolimy ingerować w nasze sprawy wewnętrzne ani podważać naszych sojuszniczych stosunków z ZSRR.

● Zmknijmy zjazd jako partię zjednoczoną, odróżnioną z marksizmiem, niezmienioną, wzmocnioną demokracją i centralizmem. Pozostaliśmy partią porozumienia społecznego w imię socjalistycznej odnowy i partią walki politycznej z przeciwnikami socjalizmu. Przyjmujemy kurs na wzmocnienie siły naszego państwa, aby zdolne było lepiej służyć podstawowym interesom narodu. Autorytet i zaufanie uzyskał i utrwał władza demokratyczna, praworządność i sprawna w codziennym działaniu. Polska jest w potrzebie, ustanowimy trwałe przywrócić siłę rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności dla ratowania narodu i państwa przed chaosem i łapadkiem jego sił. Przywróćmy Polsce siłę i godną pozycję na świecie; umocnijmy sojuszniczą wiarygodność naszego państwa w socjalistycznej wspólnotce, utrwalmy na zawsze przyjaźń i współpracę z ZSRR.

● Zespolenie wszystkich politycznych sił obywatelskiej odpowiedzialności w imię odwrócenia groźnej katastrofy i mądrej kontynuacji w budowie socjalizmu — to historyczny nasz obowiązek. Na czoło wysuwamy siły sprawy elementarne: bezpieczeństwo i niepodległość kraju, wyżywienie narodu, uzdrowienie gospodarki, ochrona ładu i porządku. Czekamy na mądry trud urzeczywistnienia uchwał zjazdowych. Udzwigniemy ciężary chwili tylko razem z całym narodem.

Przemówienie powitalne przewodniczącego delegacji KPZR Wiktora Griszina

KOMITET Centralny KPZR, Biuro Polityczne i osobiste sekretarz generalny KC KPZR tow. Leonid Breżniew polecił nam przekazać IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi PZPR życzenia pomyślnych obrad.

Wasz zjazd zebrał się w trudnych dla socjalistycznej Polski czasach. W referacie tow. Stanisława Kanie, w przemówieniach delegatów przedstawiona została trudna sytuacja, w jakiej znalazł się kraj w wyniku długiego i głębokiego kryzysu.

Mamy szczerą nadzieję, towarzysze, że nadzwyczajne forum polskich komunistów stanie na wysokości swych historycznych odpowiedzialności i podejmie uchwały, które przyczynią się do normalizacji sytuacji w kraju.

Stanowisko naszej partii w sprawie rozwoju kryzysowego w PRL znalazło skondensowany wyraz w liście do Komitetu Centralnego PZPR z 5 czerwca br. Pragniemy wyrazić w związku z tym z całym zdecydowaniem podkreślić: uważaliśmy i uważamy, że wyprowadzenie kraju z kryzysu jest sprawą semich polskich komunistów, ludzi

(Dokończenie na str. 4)

W ścisłej, partnerskiej współpracy Przemówienie przewodniczącego CK SD Edwarda Kowalczyka

Z najgłębszymi życzeniami pomyślnych dla waszej partii, owocnych dla kraju obrad przybyliśmy na wasz zjazd jako przedstawiciele związanej z wami twórczym sojuszem partii politycznej — Stronnictwa Demokratycznego. Podobnie jak i całe społeczeństwo polskie — z waszymi obradami i decyzjami wiążemy dobre nadzieje; więcej: oczekiwania na wyjście z kryzysu i lepszą, rozwijającą przyszłość Polski — powiedział przewodniczący CK SD Edward Kowalczyk.

W oparciu o program polityczny naszego stronnictwa — decyzje XII Kongresu — będziemy współuczestniczyli w działaniach do tych celów wiążących.

Uznając za podstawowy cel swojej działalności dobro narodu, społeczeństwa i człowieka realizowane poprzez urzeczywistnienie demokracji w socjalistycznym państwie polskim, Stronnictwo Demokratyczne podejmując idee i zadania demokratycznej odnowy, stoi niezmienne na gruncie socjalizmu i socjalistycznego rozwoju państwa, trwałości międzynarodowych sojuszy w ramach wspólnoty socjalistycznej, przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim oraz przewodnej roli partii klasy robotniczej w budowie socjalizmu. Nasze oblicze ideowo-polityczne określa związek demokracji i socjalizmu jako dwóch stron tego samego, jednorodnego procesu rozwoju społecznego. Ten związek był zresztą fundamentem porozumień politycznych, które wszyscy zaakceptowaliśmy.

Wspólna celów zasadniczych utworzyła z trzech naszych partii — PZPR, ZSL i ZSL, potwierdzony konstytucyjnym zapisem, sojuszniczy system polityczny naszego państwa i każda z partii powinna wnieść w ten system to, co najlepsze w jej politycznym doświadczeniu. Socjalizmowi w Polsce potrzebna jest dziś mocna siła, która mogłaby włączyć do politycznej i gospodarczych takich decyzji gorąco potrzebny jest silny, konsekwentny w działaniu rząd. Potrzebna jest dyscy-

pliną i praktyczny rozum polityczny oraz społeczna i polityczna jedność narodu, jedność, która przyswiała i przyswiała idee powstania i funkcjonowania sojuszu tripartitnego. Jest to droga, która pozwala na rozpoczęcie pokonywania kryzysu, na ruszenie z miejsca, najpierw w kierunku państwa obywateli o zaspokojonych podstawowych potrzebach, w drugim etapie — państwa o wysokiej kulturze organizacyjnej, aby następnie stać się krajem ludzi zadowolonych i dumnych z tego, że żyją w socjalistycznej Polsce.

Z jakiegokolwiek jednak nie wyszlibyśmy przesłanki, trwająca socjalistyczna odnowa kraju prowadzi nas nieuchronnie przez etap głębokich i — co tu ukrywam — niezmienne trudnych reform. Fundamentalne w nich znaczenie ma reforma naszej gospodarki. Reforma ta musi być systemowa, aby nie stała się doraźnym odcieniem, aby objęła całość spraw: także niezmienne ważną rolę usług i rzemiosła i także niezmienne ważną rolę drobnej wytwórczości, w których zakresie obowiązują wsłona polityka PZPR i SD. Są to problemy, w których nasze kolejne propozycje, oparte o wieloletnie doświadczenia przekazujemy waszej partii pod rozwagę, podobnie jak i nasze stanowiska w sprawach doskonałości funkcjonowania ustroju i jego instytucji, młodzieży, w sprawach nauki i oświaty, kultury, prawa i praworządności i innych dziedzin. Z całą satysfakcją stwierdzamy, że PZPR wychodzi do nas z propozycjami coraz śmielej partnerskiej współpracy. Dajemy wyraz i sekretarz KC PZPR — Stanisław Kanie w swoim referacie.

W naszym obradom towarzyszy życzliwość sojusznica, uwaga całego naszego stronnictwa. Towarzyszy przekonanie, że w wyniku waszych decyzji ruszymy wspólną drogą, wyznaczoną przez procesy socjalistycznej odnowy, pokonywania trudności i wejścia na drogę postępu. Przekonanie to wynika z logiki konieczności politycznych i gospodarczych. Takich decyzji gorąco potrzebny jest silny, konsekwentny w działaniu rząd. Potrzebna jest dyscy-

PAP

W imieniu 480 tysięcy członków ZSL Przemówienie prezesa NK Stefana Ignara

W imieniu 480 tysięcy członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pozdrawiam zebranych na IX Nadzwyczajnym Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej prezesa NK ZSL — Stefana Ignara.

Obradom waszym towarzyszy szczególne zainteresowanie narodu i nadzieje, że mądre, patriotyczne decyzje zjazdu wskażą drogę wyjścia z głębokiego kryzysu politycznego i gospodarczego, z zagrożenia bytu państwowego. W walce o najwyższe dobro narodu, o niepodległość, suwerenność państwa — Polska Rzeczpospolita Ludowa — uczestniczą wraz z wami ludowcy, wszyscy chłopcy i robotnicy rolni, którzy w sprzyjających warunkach atmosferycznych, lecz bez dostatecznych ilości przemysłowych środków produkcji i w czasie niepokojów społecznych, wypracowali obfite plony rolne. Teraz trzeba zrobić wszystko, aby zboża, rośliny oleiste i okopowe strasliwie zbierać, zabezpieczyć przed strataami i przetworzyć.

Owoy trzody rolniczej daje nam szanse rozpoczęcia skutecznego zwrotu w kierunku uzdrawiania gospodarki narodowej.

Pozycje Polski w Europie i w świecie kształtuje siła naszego państwa i jego gospodarki oraz stopień wewnętrznej integracji społeczeństwa.

PAP

Obrady IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR

Zrobić to, co jest możliwe

Omówienie dyskusji plenarnej

JUŻ pierwsze głosy w zapoczątkowanej tego dnia dyskusji potwierdziły, że delegaci na Zjazd Nadzwyczajny świadomi są historycznej odpowiedzialności, jaka im przysługuje, ogromu oczekiwań i nadziei społecznych. Po 10 miesiącach gorących dyskusji, w których już chyba wszystko zostało powiedziane, s obradami najwyższego forum politycznego państwa przystępujemy do najważniejszego zadania: na zapoczątkowanie zmian, które pozwolą ruszyć z miejsca najpilniejsze sprawy narodu i kraju. Stąd — zastrzeżenia, jakim dawał wyraz delegaci już na początku dyskusji, by tego zjazdu nie „przegadać”.

Mówił o tym Henryk Kubicki: „Wierzę, że jak w zakłętym kręgu nie-

mocy, dyskutujemy, postulujemy, piszemy protesty i uchwały, ale do przodu nie idziemy. Wyjdźmy z tego zakłętego kręgu. Musimy odzyskać wiarygodność we własnym kraju i u innych partii komunistycznych. Chcemy mieć silne kierownictwo, które powie: w imię porozumienia społecznego — tak, współpraca — tak, ale dla urzeczywistnienia socjalistycznej odnowy. IX Zjazd nie rozwiąże wszystkich problemów, nie napelni koszyków, ale musi dać początek zmian w naszym kraju, w którym przewodzić będzie partia, odradzona i silna.

Ten pogląd podziela Józef Drozdziel: nie sposób znaleźć po sierpniu dziejziny życia w partii i poza partią, o której by czegoś nie powiedziano. Miara naszego nieszczęścia jest chyba

to, że w tak krótkim czasie chcemy powiedzieć wszystko i co znacznie zrobić — załatwić wszystko. Trzeba zrobić to, co jest możliwe. Nauka jest jedna z niewielu długofalowych rezerw z których trzeba skorzystać. Niezbędnym warunkiem dialogu z uczonymi jest jawność opinii świata nauki. Niech władza publicznie uzasadnia swój negatywny stosunek do tych opinii, niech uzasadni wybór wariantów, wówczas będzie łatwiej ocenić odpowiedzialność.

Sprawa dziś podstawowa — to zharmonowanie coraz szybciej spadającego w przepaść gospodarki kraju. Brak towarów na rynku — mówił Mirosław Majur — nie jest wynikiem złej pracy klasy robotniczej, ale skutkiem niewłaściwego funkcjonowania i zarządzania gospodarką. Dlatego na IX Zjeździe należy usunąć z ogniw centralnych ludzi, którzy sprawują niegodziwie wysokie stanowiska, nie byli w stanie zapobiec destrukcyjnym procesom pograżania się gospodarki.

Ważniejsze jednak od rozliczeń personalnych są mechanizmy ekonomiczne. Z opinii Józefa Kalety główną przyczyną pogłębiającego się kryzysu gospodarczego jest odrzucanie reformy. Ci ludzie, którzy doradzali rządowi, aby czekał z reformą na przywrócenie równowagi gospodarczej, ponoszą w dużej mierze odpowiedzialność za całkowity rozkład naszej gospodarki. Społeczeństwo polskie nie może się zapaść z rozpowszechnioną opinią, że sytuacja w najbliższych latach będzie jeszcze trudniejsza niż obecnie. Wykorzystanie, choćby tylko częściowe, istniejących rezerw, likwidacja strat powodowanych nonsensownymi rozważaniami systemowymi mogłyby znacznie poprawić efekty gospodarowania i podnieść poziom życia ludności. Zapewnienie przedsiębiorstwom samodzielności pozwoliłoby pozostawić ludzi i materiały.

W opinii Józefa Paschke, który za sadniczą zmienną polityki państwa w stosunku do realnego państwa jako całość może doprowadzić do likwidacji kryzysu i odczuwalnej poprawy w życiu narodu.

Temat ten podjął Jan Łabęcki (skrót przemówienia podajemy w oddzielnej kolumnie). Mówił o tym również Henryk Bednarski, który uznał, że głęboka analiza przyczyn tego co się dzieje w partii w minionym 10-leciu jest jednym z ważnych obowiązków zjazdu. Potrzebna jest również głębsza refleksja na temat przyczyn i mechanizmów, które doprowadziły partię i kraj do tak ciężkiego kryzysu. Uważam jednak — oświadczył mówca — że są w Polsce siły, które chciałyby sora-

dzić historię partii do nieskończonego ciągu błędów i wypażeń. Jest naszym obowiązkiem wyrwanie się z tego zakłętego kręgu spraw minionych. Przedstawiciel organizacji bydgoskiej działającej w wyjątkowo skomplikowanych warunkach społeczno-politycznych mówił o problemach, jakie rodzi współpraca z „Solidarnością”. Zjazd powinien zająć zdecydowane stanowisko również wobec koncepcji „Solidarności” dotyczącej funkcjonowania samorządu pracowniczego, oddającej w istocie społecznej własności środków produkcyjnych.

O zagrożeniach, jakie zawiści nad krajem mówił gen. dyw. Józef Baryla: jako członkowie partii, obywatele i żołnierze jesteśmy albością zainteresowani w szybkiej likwidacji anarchii i chaosu, w stabilizacji życia społecznego kraju, w umocnieniu autorytetu władzy i państwa. Nikt nie może liczyć na naszą pobłażliwość, jeśli podburza przeciwko naszemu ustroju, partii, przeciwko sojusznemu, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim.

Świadomość zagrożenia nie może jednak przesłaniać podstawowej prawdy, jaką dawało wyrażenie wielu deatów, że zmiany zapoczątkowane w sierpniu są niedorzeczne. Jednostka partii — mówił Kazimierz Miniur — musi być budowana bez naruszenia linii odnowy, porozumienia społecznego. Zagrożeniu tej linii ekstremizm — ci „Solidarności” i w partii są jednakowo niebezpieczni. Niezbędne jest konkretne określenie w dokumentach zjazdu, jak w polskich warunkach realizować marksistowsko-leninowską wizję socjalizmu.

Partnerstwo klasy robotniczej w czynach — a nie w deklaracjach

Przemówienie Jana Łabęckiego - I sekretarza KZ PZPR Stoczni Gdańskiej im. Lenina (Omówienie)

Czuję się reprezentantem załogi, która tak boleśnie przeżyła tragedię Gdynia, która mać ją żywą w pamięci pragnie z wydarzeń sierpnia ubiegłego roku wygnąć prawdziwego wroga, mieć wpływ na przyszły rozwój kraju i działalności partii. Zbyt wiele przeżyliśmy, zbyt dużo doświadczyliśmy, aby zgodzić się obecnie na niewiadomą perspektywę.

Istotną są dla nas gwarancje, które pozwolą spokojnie żyć i pracować bez obaw, bez nie wyjaśnionych spraw i niedopowiedzianych słów. Dlatego wnioskuję powołanie komisji, która zajęłaby się wyjaśnieniem przyczyn grubej tragedii 1970 roku. Nie w imię zemsty, nienawiści, czy bólu, ale w imię prawdy, która nam robotnikom potrzebna jest jak chleb.

Robotnicy czekają, żeby wszyscy, co państwowo zostało na głowie postawione wreszcie na nogach i stać tymi nogami mocno na ziemi, żeby wszystko było normalne, ludzkie, sprawiedliwe, proste i zrozumiałe. Zjazd musi odpowiedzieć jak to zrobić, jak do tego dojść.

Wszyscy wiemy, że wyjść z kryzysu można tylko sumiennie, rzetelnie, dając zorganizowaną pracę. Czy w obecnych warunkach jest to możliwe? Na przykładzie naszej stoczni mogę powiedzieć, że tak. Przy rozsądku politycznym, przy dobrej woli można osiągnąć na terenie zakładu współdziałanie wszystkich sił społecznych. Czy w tym współdziałaniu występują jakieś grzyby? Tak. I nie wolno ich prze milczać. Trzeba o tych sprawach mówić nie po to, aby jążyć, dzielić ludzi, ale dlatego, aby nigdy więcej nie oskarżano partii o to, że okłamywała klasę robotniczą, że coś przemilczała. Potrzebny jest polityczny rozsadek, szczerześć w takich sytuacjach, gdzie w grę wchodzi wielkie nadzieje milionów ludzi.

Jako partia musimy myśleć programowo, patrzeć przed siebie i w program ten musi być wpisane to, co naprawdę szczerze dla własnej tradycji, dla tradycji ruchu robotniczego. Bo wszystko co złe nas oskałotało, co złego działało się w naszej partii wynikało przede wszystkim z braku kontynuowania tradycji, zapomnienia o niej, postępowania wbrew niej. Nie ma się co dziwić, że powtarza się historia, że powtarzają się błędy je-

śli szybko się o nich zapomina, jeśli wykreśla się z niej nasze robotnicze doświadczenia, te sprężyny, te poznawcze, wyborcze, radomskie. Zgłaszam więc postulat dbałości o naszą tradycję, o należy jej szacunek i miejsce w ocenie i programowaniu przyszłości.

PZPR jest w naszej historii tak wpisana jak zyciorys każdego z nas w życie naszych rodzin. Partia musi dbać o to, aby nasz obraz był prawdziwy, rzetelny, aby nikt go nie lukrował. Partia jest od tego, aby walczyć o naszą jedność i karcić tych, którzy próbują nas skłócić, grać na najniższych instynktach. Klasie robotniczej potrzebna jest jedność, bo tylko wtedy będziemy dostatecznie silni i mądrzy. Do tego była nam potrzebna partia komunistyczna kiedyś, kiedy walczyliśmy o swoje podstawowe interesy. Do tego potrzebna nam partia komunistyczna dziś w sytuacji, gdy tak wiele znaków zapytania stoi przed naszą ojczyzną, gdy trzeba nam tak wiele sił i tak wielkiej mądrości. Potrzebna nam jest partia komunistyczna na aby wspólnie z komunistami całego świata, zwłaszcza z partią radzieckimi komunistami bronić europejskiego i światowego pokoju.

Partia musi być na miarę dzisiejszych potrzeb kraju. Przede wszystkim nie może być w niej miejsca dla takich, za których musimy się wstydić, tłumaczyć przed ludźmi na dole. Musimy być bezwzględni w dbaniu o czystość naszej partii, o stworzenie i funkcjonowanie takich mechanizmów, które będą stawiały progi nie do prze bicia dla ludzi nijakich, egoistów, nie mówię o pospólnych złodziejach oraz będą eliminowały tych, którzy trafilili do niej przypadkowo. Najlepszym na to sposobem jest rozliczenie każdego członka, a proces rozliczeń nie może być jednorazowa akcja.

Zadania, które określiliśmy na zjeździe, trzeba rozdzielić na wszystkich i rozliczać z ich wykonania. Jeśli nawet wypracujemy najlepszy program — nie zdobędziemy powszechnego poparcia jeśli nie będziemy przestrzegali czystości postaw. Nie może być wśród nas nieuczynliwych na ludzką krzywdę, nie zdolnych do reagowania na nią, bezczynnych i bezradnych. To jest nasza historyczna obowiązkiem wobec partii, wobec Ojczyzny.

Prezydium, Sekretariat i komisje IX Zjazdu

Podczas robocznego posiedzenia IX Zjazdu wybrano 203-osobowe Prezydium Zjazdu, 64-osobowy Sekretariat, 54-osobową Komisję Mandatową, 81-osobową Komisję Statutową, 142-osobową Komisję Uchwał i Rezolucji, 81-osobową Komisję Wyborczą i 53-osobową Komisję Odwołań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Podajemy (w porządku alfabetycznym) nazwiska delegatów z woj. gdańskiego i elbląskiego, którzy weszli w skład poszczególnych organów IX Zjazdu.

Do PREZYDIUM IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR powołani zostali m. in.:

Tadeusz Fiszbach — zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW w Gdańsku;

Władysław Gajewski — mistrz w Malborskiej Fabryce Wentylatorów woj. elbląskie;

Stanisław Janicki — pracownik naukowy Akademii Medycznej w Gdańsku;

Edward Kierociński — I sekretarz KZ w Polskich Linjach Oceanicznych w Gdyni;

Jan Łabęcki — I sekretarz KZ w Stoczni Gdańskiej im. Lenina;

Stanisław Michalski — aktor Państwowego Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku;

Józef Rekowski — rolnik, wieś Błagiszko, woj. gdańskie;

Henryk Szyska — rolnik, wieś Lasowice Wielkie, woj. elbląskie;

W skład SEKRETARIATU IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR weszli m. in.:

Zbigniew Dula — sekretarz KZ w przedsiębiorstwie Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor” w Gdyni;

Kazimierz Dziemidowicz — dyrektor WSS „Spolem”, oddział w Ornece, woj. elbląskie;

W skład KOMISJI MANDATOWEJ weszli m. in.:

Julian Turko — nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym w Elblągu;

Andrzej Węglowski — wiceprezes Sądu Rejonowego w Wejherowie.

Do KOMISJI STATUTOWEJ weszli m. in.:

Stanisław Janicki — pracownik naukowy Akademii Medycznej w Gdańsku;

Jan Kolodziej — sekretarz KMG w Sztumie, woj. elbląskie;

Leszek Pyziak — st. mistrz w Gdańskich Zakładach Elektronizacyjnych „Unimor” w Gdańsku.

Do KOMISJI UCHWAŁ I REZOLUCJI weszli m. in.:

Józef Bachór — pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego;

Antoni Gajewski — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodków w Waplewie, woj. elbląskie;

Krzysztof Hajduga — kierownik Biura Rozwoju w Stoczni im. Lenina w Gdańsku;

Ryszard Parchem — rolnik — wieś Łasno, woj. gdańskie;

Jerzy Prusiecki — I sekretarz KW w Elblągu.

W skład KOMISJI WYBORCZEJ powołani zostali m. in.:

Tadeusz Fiszbach — zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Gdańsku;

Władysław Gajewski — mistrz w Malborskiej Fabryce Wentylatorów woj. elbląskie;

Zbigniew Kowalski — pracownik naukowy Politechniki Gdańskiej.

Do KOMISJI ODWOŁAŃ DO IX NADZWYCAJNEGO ZJAZDU PARTII weszli m. in.:

Józef Kilmek — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Pasieku, woj. elbląskie;

Aleksander Świerczyński — nauczelnik Wydziału KW MO w Gdańsku.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej (Skrót)

NA podstawie protokołów komisji skrutacyjnych z konferencji mających prawo wyboru delegatów, Komisja Mandatowa wybrała na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR stwierdza, że wybory delega-

Komisja Statutowa

NA swym pierwszym posiedzeniu ukonstytuowała się Komisja Statutowa IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Wybrano 11-osobowe Prezydium. Przewodniczącym został Zdzisław Kurowski — sekretarz KZ PZPR, delegat na zjazd z woj. chełmińskiego. Wiceprzewodniczącym wybrano: Stanisława Janickiego — pracownika naukowego Akademii Medycznej w Gdańsku, Krystynę Dąbrowę — I sekretarza Komitetu Krokowskiego PZPR i Lecha Ciupę — I sekretarza partii w Koninie.

Komisja Odwołań

ODBYŁO się pierwsze posiedzenie Komisji Odwołań IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Dokonano wyboru przewodniczącego komisji, którym został Henryk Jabłoński — przewodniczący Rady Państwa, delegat na zjazd z woj. tarnowskiego. Zastępcami przewodniczącego są: Paweł Dąbek — weteran ruchu robotniczego, delegat z woj. lubelskiego oraz Miron Majasiński — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, delegat z woj. szczecińskiego. Komisja wstępnie omówiła regulamin i zasady swojej pracy oraz ustaliła termin przyjmowania odwołań do dnia 21 lipca 1981 roku.

tów na IX Nadzwyczajny Zjazd odbyły się zgodnie z zasadami przyjętymi w uchwałach X i XI Plenum KC PZPR oraz zgodnie z tymczasowym regulaminem wyborów władz i delegatów PZPR.

Na konferencjach wojewódzkich i zakładowych oraz okręgowych w Ludowym Wojsku Polskim ogółem wybrano na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR 1964 delegatów, w tym 365 wybranych zostało bezpośrednio w zakładach produkcyjnych oraz 16 delegatów na konferencjach uczelnianych. Komisja Mandatowa uznała ważność mandatów 1962 delegatów. Nie uznano ważności jednego mandatu, a jeden delegat zdał swój mandat.

Wśród delegatów znajduje się 438 robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, transporcie, budownictwie i usługach, co stanowi 22,3 proc. ogółu delegatów na zjazd. Wiek szereg komisji partyjne reprezentuje 180 rolników indywidualnych i 15 członków Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Stanowi to w sumie 9,9 proc. delegatów. Delegaci reprezentujący środowiska inteligencji pracującej stanowią 66,7 proc. ogółu delegatów.

Delegaci z pochodzeniem robotniczym stanowią 53,2 proc., z chłopskim — 32 proc.

W wieku do 30 lat jest 38 delegatów, od 30 do 39 lat — 598, od 40 do 49 — 784 delegatów, w wieku ponad 50 lat jest 544 delegatów. Wśród delegatów jest 108 kobiet, tj. 5,5 proc., do organizacji młodzieżowych należy 165 delegatów.

Do niezależnych samorządnych branżowych związków zawodowych należy 1099 delegatów, tj. 56 proc.; do NSZZ „Solidarność” — 405 delegatów, tj. 20,6 proc.; do Autonomicznych Związków Zawodowych — 18, tj. 0,9 proc.; do Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych należy 9 delegatów — tj. 0,7 proc.; do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” — 9, tj. 0,5 proc.

Zespoły wybora przewodniczących ze swego grona po ukonstytuowaniu się. Tymczasem wyłoniono organizatorów poszczególnych zespołów redakcyjnych. Zostali nimi: w zespole redakcyjnym uchwały „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski; w zespole uchwał „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski; w zespole uchwał „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski.

Poczucie odpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość

(Dokończenie ze str. 1)

oraz podjęcie uchwał. Porządek obrad został uzupełniony o dodatkowy punkt — rozpatrzenie i uisłosunkowanie się przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR do sprawozdania z działalności komisji powołanej na X Plenum KC PZPR pod przewodnictwem Tadeusza Grabieńskiego dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności o osobistej członków PZPR pełniących funkcje kierownicze.

Z kolei powołano Komisję Zjazdową: Mandatową, Uchwał i Rezolucji, Statutową, Wyborczą oraz odwołań do IX Zjazdu.

W ostatnim punkcie roboczej części obrad omawiano zasady wyboru centralnych władz partii.

UROCZYSTO OTWARCIE ZJAZDU

O godzinie 12.00 następuje uroczyste otwarcie obrad. Na sali, obok delegatów, zajmują miejsca zaproszeni goście. Obecne są delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów socjalistycznych, przybyłe na obrady IX Zjazdu. W posiedzeniu najwyższego partynego forum uczestniczą weterani walk rewolucyjnych i wyzwoleniczych, weterani pracy, przedstawiciele stronnictw politycznych — ZSL i SD, członkowie Prezydium Sejmu, Rady Państwa, Rady Ministrów, reprezentanci świata kultury, nauki i techniki, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, a także grono zaproszonych na zjazd osób bezpartyjnych.

Uroczystą inaugurację IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, którego obrady budzą tak wielkie zainteresowanie, relacjonowały w bezpośredniej transmisji Polskie Radio i telewizja.

Orkiestra gra hymn narodowy, a następnie „Międzynarodówkę”, których słowa podchwytują zebrani.

Dokonując uroczystego otwarcia obrad I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania mówi m. in.: „Świadomi historycznej odpowiedzialności za losy państwa i narodu, świadomi poważy sytuacji w jakiej znalazł się nasz kraj, świadomi oczekiwań i nadziei Polaków — zebrałmy się na Nadzwyczajny IX Zjazd PZPR. Niech ten zjazd przez nas dotąd podjęty, którego ukoronowaniem jest zjazd, przyniesie do realizacji program działania naszej partii, całego narodu”.

Chwila milczenia delegaci uczcili

Komisja Uchwał i Rezolucji

NA swym pierwszym posiedzeniu zebrała się w czasie przerywy w obradach Komisja Uchwał i Rezolucji IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Przewodniczącym komisji wybrano Hieronima Kuksiaka — profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po stanowiono, iż Prezydium Komisji tworzą przewodniczący powołanych w jej ramach zespołów, które zajmą się poszczególnymi rozdziałami uchwały programowej IX Zjazdu. Do składu prezydium włączono członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego — delegata z woj. warszawskiego.

Zespoły wybora przewodniczących ze swego grona po ukonstytuowaniu się. Tymczasem wyłoniono organizatorów poszczególnych zespołów redakcyjnych. Zostali nimi: w zespole redakcyjnym uchwały „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski; w zespole uchwał „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski; w zespole uchwał „W śluzie polskiego ruchu robotniczego” — prof. dr Andrzej Węglowski.

Wierne dotrzymywanie obietnic, które w przeszłości mieliśmy wobec siebie, a także członków centralnych władz partii oraz ofiarnych, ideowych członków PZPR, których w minionych 17 miesiącach, jakie upłynęły od VIII Zjazdu PZPR, śmierć zabrała z szeregu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Następnie I sekretarz KC PZPR powitał delegatów i gości zjazdu oraz delegację zaparniczą, która przybyła na warszawskie obrady. (Tekst przemówienia powitałowego S. Kania przekazyjemy na str. 1).

Przewodnictwo obrad objął Zygmunt Gajewski — zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej Warszawa - Praga - Południe. Poprosił on I sekretarza KC o zabranie głosu.

Stanisław Kania wyłosił referat Komitetu Centralnego PZPR na IX Nadzwyczajny Zjazd partii. (Tekst referatu przekazyjemy na str. 3).

Po przemówieniu Stanisława Kania, który w blisko 3-godzinny wystąpienie przedstawił referat Komitetu Centralnego PZPR — zabrał głos przewodniczący Komisji Mandatowej, gen. dyw. Wojciech Barański. Przedstawił wyniki pracy tej komisji stwierdzając, że zjazd jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał. (Sprawozdanie Komisji Mandatowej przekazyjemy w oddzielnej kolumnie).

Następnie obrady przerwano na 2 godziny.

Po przerwie obywateli obrady wznowione zostały pod przewodnictwem Zbigniewa Messnera — rektora Akademii Ekonomicznej, przewodniczącego WRN w Katowicach.

Rozpoczęła się dyskusja plenarna, w której pierwszy zabrał głos Józef Drozdziel — adiunkt w Politechnice Warszawskiej.

Kolejnymi mówcami byli: Mirosław Majur — główny inżynier górnicy w KWK „Staszic” w Katowicach i Henryk Kubicki — kierowniczka magazynu w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Zeta” w Gzjerzu, woj. łódzkie.

Następnie głos zabrał przewodniczący delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz Moskiewskiego Komitetu KPZR — Wiktor Griszina. (Omówienie wystąpienia W. Griszina podajemy na str. 3-4).

Pragnę serdecznie i gorąco — powiedział przewodniczący obradom Zbigniew Messner — podziękować towarzyszy Grisziniowi za bogate w treść i wystąpienie i za podziwianie przekazywane nam zjawiska. Komuniści polscy są serdecznie wdzięczni towarzyszom radzieckim za pomoc, jaką nam udzielają w tym trudnym okresie dla naszego kraju, za wszechstronną pomoc — zarówno polityczną, jak i ekonomiczną. Jesteśmy przekonani, że uchwały naszego zjazdu umocnią sojusz między naszymi narodami i między naszymi partiami.

Następnie głos w dyskusji zabrał gen. dyw. Józef Baryla — wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego.

W imieniu członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, podziwianie dla uczestników zjazdu przekazał prezes NK ZSL — Stefan Iwan. (Omówienie wystąpienia podajemy na str. 3).

Kolejnym mówcą w dyskusji był Jerzy Paschke — dyrektor Poznańskich Zakładów Drabiarzich w Koźmiegłowie.

Najlepsze życzenia pomysłnych dla PZPR i owońców dla kraju obrad skierował do delegatów ze zjazdowej trybuny przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego — Edward Kowalczyk. (Omówienie wystąpienia podajemy na str. 3).

Kolejnymi dyskutantami byli: Henryk Bednarski — I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy; Jan Łabęcki — człon-

nek KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina; Józef Kaleta — rektor Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu; Kazimierz Miniur — I sekretarz KF PZPR w Kombinacie Metalurgicznym Hutim im. Lenina i jako ostatni w pierwszym dniu zjazdu — Czesław Ślepiański — mistrz narodowy w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Obrady przerwano kilka minut po godzinie 21.

Przemówienie powitalne Wiktora Griszina

(Dokończenie ze str. 3)

de wszystkim zapewnienie niepodległości i suwerenności państwa polskie, ostateczne rozwiązanie problemu terytorialnego.

Innym ogromnym osiągnięciem socjalizmu stało się rewolucyjne przeobrażenie kraju. Polska stała się znanym i cieszącym się autorytetem, członkiem wspólnoty międzynarodowej.

Oczywiście, uznanie osiągnięć socjalizmu nie jest równoznaczne z uświadomieniem błędów i ich spracowaniem. Przyczyna wielu niedociągnięć jest odcienie poprzedniego kierownictwa do leninowskich zasad działalności partii, słabości jej pracy organizacyjnej i ideowo-politycznej, brak konsekwentnego klasowego podjęcia do opracowywania decyzji o podżach i politycznych. Wynikiem tego wszystkiego stała się rzecz nam niebezpieczniejsza, jaka może zagrażać partii komunistycznej — odcieranie się awanwardy od mas.

Jednakże niezależnie od tego, jak poważne były błędy, których się dopuszczano, polscy komuniści zdolni są przywrócić autorytet partii w społeczeństwie, odzyskać zaufanie narodu. Wasza partia ma chlubną tradycję walki o interesy klasy robotniczej, narodu polskiego. To ona doprowadziła ludzi pracy do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, pod jej kierownictwem w kraju odniesiono wielkie sukcesy w budowie socjalizmu. Wierzymy, że PZPR potrafi przezwyciężyć obecny ciężki kryzys, odprzeć nacierającą kontrowersję, doprowadzić kraj do drogi socjalizmu, drogą wszechstronnego postępu i rozwoju Polski.

Warunkiem tego jest przede wszystkim pełne przywrócenie bojowości PZPR, umocnienie jej zapalenia na pryncypalnej marksistowsko-leninowskiej podstawie.

Ukręcając swe prawdziwe zamiary przeciwnicy władzy ludowej gardzą wszędzie, że opowiadają się za „ulepszeniem” socjalizmu. Za zwolenników „naprawy” podają się wszyscy reakcyjniści świata współczesnego, a przede wszystkim wodzireje amerykańskiego imperializmu i zachodniomilitaristycznego rewanżizmu. Czy nie jest jasne, jaka treść wkłada ona w to hasło? Chodzi o nic innego, jak tylko o podważenie, a następnie o likwidację kierownictwa roli PZPR w społeczeństwie, o zniesienie władzy ludowej, przywrócenie własności prywatnej, kapitalistycznych porządków. Oto, jakiego „socjalizmu” żądają.

W warunkach zaostreżenia się sytuacji międzynarodowej narody krajów socjalistycznych, wzmaga wojnę i zachowanie pokoju, przeciwko groźbie wojny jądrowej.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR uzbiera partię w bojowy program przeciwdziałania kryzysu politycznego i gospodarczego, że stanie się ważnym etapem na drodze walki o umocnienie politycznego socjalizmu.

Dlatego też uważamy za pryncypialnie ważną sprawę dążenia naszych polskich towarzyszy do wyraźnego określenia programu walki z kryzysem, programu, który prowadziłby do umocnienia i rozwoju ustroju socjalistycz-

nego. Twórczy rozwój teorii marksistowsko-leninowskiej i stosowanie jej z uwzględnieniem specyfiki narodowej otwierają szerokie możliwości podniesienia efektywności planowej gospodarki socjalistycznej, przyciągnięcia ludzi pracy do zarządzania państwem, nacechowanej inicjatywą działalności organizacji związkowych i młodzieżowych, wzmocnienie pracy wśród chłopstwa i innych form aktywności politycznej mas.

Związek Radziecki i Polska łączą ścisłą równoprawną współpracą we wszystkich dziedzinach działalności społecznej. Dzisiaj, przeciwnicy socjalizmu, usiłując przekreślić wyniki tej działalności komunistów. W obecnej próbie zwycięży sprawozdanie z zasad funkcjonowania w radziecko-polskim układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Wiele o niezakończonych, dostawach radzieckiej ropy naftowej, ropy, ropy, bawelny, drewna i innych mających żywotne znaczenie dla polskiej gospodarki towarów — po cenach znacznie niższych od cen światowych, o dużej dodatkowej pomocy finansowej, jakiej Związek Radziecki udzielił PRL. Te środki i zasoby nie są w naszej gospodarce zbędne, świadczą one o dobie i autentycznie braterskim stosunku narodu radzieckiego do socjalistycznej Polski.

Z kolei dla radzieckiej gospodarki narodowej dostawy wyrobów polskiej przemysłu mają nie mniejsze znaczenie. Uważamy za pozytywne nadal rozwijać współpracę gospodarczą o obopólnym korzyściom. Jedyną wymogą to oczywiście dokonywanie wyzwalania się z podejmowanych zobowiązań, wrażeń gospodarki, że naruszenie więzi kooperacyjnych oddziela nas od interesów gospodarczych bratnich krajów.

Pragnę wyrazić przekonanie, że amach przyjaźni radziecko-polskiej, mimo wszystkich wrażeń ataków, będzie trwały i niepodważalny, jak dawniej, ramie przywróceniu działów walcie o pokój i socjalizm.

Dla początku lat 80-tych charakterystyczny był radykalny wzrost agresywności imperializmu, przede wszystkim amerykańskiego. Światowa reakcja nie ukrywa swych rachub na osłabienie Polski jako ośrodka wspólnoty socjalistycznej.

W warunkach zaostreżenia się sytuacji międzynarodowej narody krajów socjalistycznych, wzmaga wojnę i zachowanie pokoju, przeciwko groźbie wojny jądrowej.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR uzbiera partię w bojowy program przeciwdziałania kryzysu politycznego i gospodarczego, że stanie się ważnym etapem na drodze walki o umocnienie politycznego socjalizmu.

PAP

Aleksandra Chomicka

ALOJZY MĘCLEWSKI



Po talony do 31 bm.

Polski Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów Oddział Miejski w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 131 A przyjmują zapisy swoich członków na talony na ziemniaki. Zapisy trwać będą do 31 lipca br.

Jubileusz zielonej akcji Pierwsze odznaki „Zasłużony dla Moreny”

Idea narodziła się wiosną 1971 roku. Harcerze z gdańskich hufców ZHP wzięli w swoje ręce sprawę gospodarczego pasażu wzdłuż moronowickich, otaczających od zachodu Trójmiasto. Po raz pierwszy w 1972 roku w Jaskowym Lesie rozbiłi swoje namioty budowniczy Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Wtedy też wypisano hasło, któremu wierni pozostali do dzisiaj: „Wszystkie nasze siły, zapał i energię poświęcamy realizacji zadań w zakresie ochrony naturalnego środowiska człowieka”.

Dotychczas pod hasłem tym podjęto swoją pracę 7936 uczestników dziesięciu akcji letnich „Morena”. Wartość wykonanych przez nich zadań wyniosła ponad 15 mln zł. Największe sumy na tym koncie zapisali harcerze z Zespołu Szkół Zawodowych im. Janka Krasińskiego w Malborku, Zespołu Szkół Zawodowych w Wejherowie, ZS Ogólnokształcących w Malborku, LO im. J. Kochanowskiego w Nowej Hucie i LO w Trzemesznie, które uczestniczą od samego początku w akcji „Morena”. W obozowisku w Jaskowym Lesie przebywały również grupy młodzieży ze wszystkich niemal krajów Europy: NRD, Grecji, Finlandii, Austrii, Francji, Kubę, Jugosławii, Wielkiej Brytanii, Włoch, ZSRR, a także Berlina Zachodniego i Wietnamu.

Wielu opiekunów harcerzy w ciągu ubiegłego 10-letnia byli pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowy i Konserwacji Terenów Zieleni w Gdańsku. Redakcja „Wieczoru” — również od zarania kibi-cy — pożytecznej młodzieżowej inicjatywy.

Wszystkim te historyczne już fakty przypominamy harcerze na uroczystym apelu, zorganizowanym w związku z jubileuszem „Moreny”. Przy ognisku wręczone zostały pierwsze odznaki honorowe „Zasłu-

JAK już informowaliśmy, handlowy pasaż Jarmarku Dominikańskiego ze swego tradycyjnego miejsca na ul. Szerokiej został przeniesiony na Targ Węglowy. Przypominamy, że tegoroczny jarmark rozpocznie się 1 sierpnia. Na zdjęciu: twórcy prace przy montażu straganów.

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Fot. M. Zarzecki

Rynkowe problemy

* W lipcu lepiej z cukrem * Klienci czekają na aktualne cenniki warzyw i owoców

Od miesiąca na gdańskim rynku znów w wyraźny sposób dają się odczuć braki cukru. W niektórych sklepach m. in. na Suchaninie, Moronowie, Chyloni nie można było zrealizować przydziałów. Jak wynika



REPOR-TERSKA informacja

Jak dowiadujemy się od oficera dyżurnego KW MO w Gdańsku wczoraj w naszym województwie wydarzyło się 11 wypadków, a 23 osoby zostały ranne.

„FIATEM” W „VOLVO”

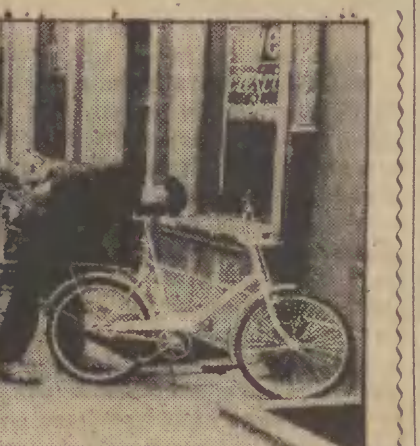
W Gdańsku na węże Brama Oliwska, Grzegorz P. kierujący „Fiatem” LUX-5070, nie zachował bezpiecznej

Przy czerwonym świetle

Na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Hibnera w Gdańsku, Franciszek B. wszedł na prześlecie przy czerwonym świetle i został potrącony przez

Zasnął za kierownicą

W Gdańsku na obwodnicy, Józef K. kierując motocyklem „WSK” GDD-6081 zasnął za kierownicą, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z „Polonezem” ELB-9370, który prowadził Jan W. Kierowca motocykla o-



Do sklepu przy ul. Św. Ducha przysłały rowery.

Fot. M. Zarzecki

z informacji uzyskanej od dyrektora Wydziału Handlu UW Zygmunta Konopki, dostawy cukru pokrywały kartkowe potrzeby. Problem w tym, że praktycznie nie ma już żadnych zapasów i każda zwłoka w dystrybucji od razu odbija się na zaopatrzeniu, a m. in. w czerwcu WSS „Społem” zakwestionowała ja-kość niektórych partii cukru otrzy-many z malborskich magazynów.

Prognozy na lipiec są optymistyczne. Od czterech dni sukcesywnie dostarczane są do Gdańska duże transporty słodkiego rarytasu; reali-zacja lipcowego rozdziałnika przebiega prawidłowo. Przez najbliższe dni występować będą jeszcze kłopoty z nabywaniem cukru, ale sytuacja wkrótce zostanie opanowana. Aby zwiększyć szybkość dostaw z hurtu do sklepów część cukru dostarczana będzie luzem.

Autobus w zamian

W związku z robotami torowymi na ulicy Marynarki Polskiej w no-ocy z 15 na 16 i z 16 na 17 bm. od-pełni Doki do Nowego Portu za-miast tramwajów linii 90 kursować będzie autobus.

Węgiel i koks z puli III kwartału-już sprzedane

Dlaczego zabrakło pełnej informacji?

— Co dzieje się z węglem i koksem na zimę? — zapytał zdenerwowany Czytelnik, który w składzie opałowym w Gruni zastał kartkę informującą, że przedpłat na węgiel i koks zostały wstrzymane do 15 września br. Wiado-mość ta wprowadziła wiele osób w prze-rażenie. Czy na zimę zostaną w nie-ograniczonych ilościach?

Sprzedając opał odbiorcom indy-widualnym zajmuje się w Trójmieście WZKR „Samopomoc Chłopska”. Tam też zwróciliśmy się z pytaniem: co z opałami?

Dyrektor Bernard Habasiński po-twierdził wiadomość: wstrzymanie przy-mowanie przedpłat, ponieważ taki przydział węgla i koksu na III kwartał został już rozprzedany. Nikt nato-miast nie wie, jakie ilości paliw otrzy-ma nasze województwo w IV kwarta-le. Dowiedzieliśmy się, że w związku z tym nawet ci, którzy już dokonali przedpłaty będą otrzymywali tylko część wykupionego węgla i koksu. Maksy-malna dostawa może wynieść 1,8 ton-y. Ci, którzy opłacili większe dostawy — otrzymają tylko część zamówio-nego opalu. Resztę — dopiero z puli IV kwartału. Na III kwartał pobrano już opłatę za 54 903 tony, a dostawę wy-niosła tylko 47 459 ton. Aby rozdział był w miarę sprawiedliwy — zapadła decy-zja o ograniczeniu sprzedaży „do jed-nego ręki”. Tak więc i węgiel jest raczej nowym...

Sytuacja nie byłaby aż tak tragiczna, gdyby w I półroczu br. z bieżących dostaw, zaliczanych do tegorocznej go bilansu „Samopomoc Chłopska” nie musiała spłacać opałowego długu wobec tych, którzy już w ubiegłym roku uiszczyli opłaty. To „przeksięgowanie” klientów na pierwsze miesiące br., bez-

Nie powinno zabraknąć również papierosów, pokrycie kartek jest pełne, jedynie wielka niewiadoma jest asortyment i po lepsze gatunki trzeba będzie wystawić w kolejkę.

Odbieramy w naszej redakcji wie-le telefonów od Czytelników informu-jących o dużej rozpiętości cen po-bieranych za warzywa i owoce. Niedługo dobrym zwiastem było po-dawanie do publicznej wiadomo-sci wszelkich zmian poprzez umieszc-zanie w prasie odpowiedniej infor-macji. Obecnie redakcja „Głosu Wybrzeża” i „Dziennika Bałtyckie-go” sporadycznie tylko dostają no-we cenniki.

Kierowniczka działu obrotu wa-rzywami i owocami Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczo-Bazylarskich w Gdańsku, Danuta Tyczewska tłumaczy ten fakt dużymi kłopotami z drukowaniem cen-ników, które nie zawsze na czas do-starczane są do rozpowszechnienia.

Wydaje nam się, że podobne sytu-acje nie powinny się zdarzać, jeżeli chcemy zapobiegać cenowym speku-lacjom. Aktualne cenniki powinny być udostępnione klientom od razu po zmianach cen. Z WZSOP otrzy-maliśmy takie zapewnienie. Zoba-czymy co pokaże praktyka.

man.

Kosztowny gość

Jan Ruciński, mieszkaniec Częstochowy, choć ma tylko 30 lat był już kilkakrotnie karany przez sądy. Z zawodu technik mecha-nik, pracował w PKS na terenie Częstochowy, lecz porzucił pracę. Ciężko na nim od maja 1979 r. obowią-zek alimentacyjny na dwoje małych dzieci, lecz nie wywiązywał się z niego, wchodząc tym samym w kolizję z prawem. Ali-

menty były bowiem przyznane prawomocnym wyrokiem sądu. W ubiegłym roku Jan Ruciński zna-lazł się w Gdyni. Poznał tutaj Marię B. i pewnego dnia wybrał się z nią do znajomej, Grażyny B., u której wspólnie popijano alkohol. Pod wieczór towarzyszka udala się do mieszkania samotnego sąsiada Gerarda S. na dalsze picie. W końcu niektórzy z biesiadni-ków posłani zmorzeni alkoholem, m. in. gospodarz.

Jan Ruciński postanowił wykorzystać tę sytuację. Zaczął zdejmować z ręki Gerarda S. zegarek i sygnety. Z zegarkiem „Seyko” poszło łatwo, natomiast sygnety nie chciały zejść z palca. Po-mysłowy złodziej zastosował więc zna-ny sposób używający mydła. Szperając po mieszkaniu znalazł też drugi zegarek z łańcuszkiem oraz 1000 zł scho-wane w szkatule. Zabrał też portfel gospodarza z zawartością 2000 zł. Po dokonaniu tej złuchwej kradzieży, ze swą znajomą Marią B. opuścił go-sciniego, udając się do lokalu gosi-niorniczego. Na pokrycie rachunku sprzedał skradziony zegarek i zapalniczkę.

Sprawa, oczywiście, oparta się o gdańską milicję, która aresztowała sprawcę kradzieży i podczas przepro-wadzonej u niego rewizji odnalazła dwa złote sygnety i zegarek. Podejrza-ny tłumaczył się tym, że był nietrze-zwy i nie pamięta okoliczności, w ja-kich cudze rzeczy znalazły się w jego kieszeniach.

Jan Ruciński został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za kradzież, a jednocześnie za uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów. Został ska-zany na łączną karę 2 i pół roku pozbawienia wolności oraz 15 tys. zł. orz-ek wyry. Z uwagi na recydywę sąd ustalił nad nim nadzór ochronny przez okres 3 lat. Zasadził też 9 tys. zł jako nale-żność na rzecz Gerarda S. za nie od-tyśnione przedmioty.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

Kto znalazł?

W nocy z 13 na 14 lipca przy ul. Targ Drzewny w Gdańsku zgubiono portfel z pieniędzmi i dowodem osobistym na nazwisko Wiesław Janiewicz. Ponieważ posiadacz skłamał, że wyjechał za kilka dni za granicę prosimy uczci-wego znalazcę o zwrot — najwłaściw-szy jest dowód. Wiadomość: tel. 31-11-24, D. G.

Cudzym samochodem

W niedzielę, 13 lub w poniedziałek, 20 lipca w godzinach rannych z Gdań-ska do Krasnika przez Warszawę, Lub-liną polędzie „Fiat 125p”. Wolne dwa miejsca. Tel. 32-53-49 w godz. od 21 do 22. D. G.

W piątek, 17 bm. z Gdańska do Gryf-lic przez Karlino polędzie „Polonez”. Wolne 2 miejsca. Tel. 20-41-85 po 16. (rk)

W piątek, 24 bm. o godz. 8 z Gdań-ska do Przel (czeskiej) lub do Jeleni Góry polędzie Skodę. Wolne dwa miejsca. Tel. 31-23-79 po godz. 15. (r)

ZBIGNIEW TRUSZKIEWICZ

Czytelnicy piszą, przechodzą, telefonują

Echa „Wieczoru”

ŚCIEK ZAMIAST POTOKU

W wydaniu „WW” z dnia 8, 9, 10 maja br. wyjaśniliśmy Czytel-nikom czemu płynący przez Sopot tzw. Kamienny Potok cuchnie ściekami. Po ukazaniu się notatki do akcji wkroczyły instytucje, dba-jące o ochronę środowiska.

PANSTWOWY Wojewódzki In-spektor Sanitarny w Gdańsku poinformował nas, że w wy-niku przeprowadzonych kontroli u-stalono iż przy ul. Mazowieckiej w Sopocie-Kamiennym Potoku, na-poboczu skarp znajduje się duża rura stalowa o długości 25 m i średnicy ponad metr, przez którą odpływa ścieki z osiedla. Zbiór-nik ten posiada otwór (60x60 cm) przykryty luźno natężoną przkry-wą, przez którą często wylewa się nadmiar fekalii.

Na skarpie, w pobliżu tego pro-wizorycznego zbiornika, znajduje się nieczynna przepompownia ście-ków. W dniu kontroli nie stwierdzono wypływu ścieków ze zbiornika, ale wszystko dookoła wskazuje, że czę-sto ścieki z niego się wylewają. Widać było na skarpie ślady spływających ścieków, na brzegu rzeki stwierdzono rozlewisko ście-ków, pokryte bujną roślinnością, a w zagłębieniach terenu zgnile osady.

Przewidywana przepompownia nie jest w stanie przepompować wy-szklisk ścieków, co powoduje okre-sowe przepełnianie zbiornika i wylew ścieków wprost do Kamiennego Potoku.

Istniejący stan stwarza zagroże-nie dla mieszkańców osiedla po-przez skażenie terenu ściekami, a ponadto powoduje skażenie wód Kamiennego Potoku, wpadającego do zatoki w sąsiedztwie zamknię-tego kąpieliska w Kamiennym Po-toku.

Wyniki badań bakteriologicznych wód w tym kąpielisku do 1979 r. nie wykazywały odchyłań od ob-owiązujących norm, natomiast w 1980 r. — po zasiedleniu pierw-szych budynków nowo osiedla — już 33 proc., a w roku bieżącym 72 proc. badań bakteriologicznych nie mieściło się w granicach norm, obowiązujących dla wód wykorzy-stywanych do kąpielii. Z tych po-wodów kąpielisko to zostało zamk-nięte.

PONADTO Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska wystąpił do Wydziału Gospodarki Ka-munalnej i Inżynierii Miejskiej U-rzędu Miejskiego w Gdyni z wnio-skiem o dokonanie kontroli terenów

Klimat nam się co prawda gwałtownie nie pogorszył, ale... Skandaliczny stan Zatoki Gdańskiej, skażenie wody i wybrzeży z pewnością nie pozosta-je bez wpływu na walory krajobrazowe Trójmiasta oraz rekreację. Do takiego wniosku najpewniej do-szli radni gdańscy, znosząc ustawę o opłacie klimatycznej, pobieranej w tym mieście. Taksa pobierana jest nato-miast nadal w Sopocie.

Pod koniec 1974 roku ukazała się ustawa o niektórych podatkach i opł-ach terenowych. W artykule 26 w pierwszym punkcie tej ustawy widnie-ję stwierdzenie, że od „osób fizycz-nych” przejeżdżających w celach wy-poczynkowych — zdrowotnych do miejscowości uznanych za uzdrowiska oraz innych, charakteryzujących się szcze-gólnie korzystnymi właściwościami kli-matu, krajobrazu i posiadających dobre warunki do ruchu turystycznego — po-bierane są opłaty. W rok później So-pot zaliczony został do takich właśnie miejscowości. Na tej podstawie od maja do sierpnia przejeżdżający do naszego kurortu turyści płać po 2,5 i 10 złotych za dobę za sam fakt, że mogą w Sopocie nieco pomieszkac. Po sezonie opłata ta zmniejszona jest o 50 proc.

Jeszcze do ubiegłego roku główną atrakcją „wczasowo - uzdrowiskową” przyciągającą turystów, oprócz depta-ka i mola, była, oczywiście woda. I tego lata sporo ludzi z głębi kraju, nie wiedząc nic o fatalnym stanie za-toki, przyjechało korzystać z uroków kąpieliska. Niestety, Trójmiasto spła-tało im okrutnego figla. Główna atrak-cja została im odebrana, chyba że ktoś chce ryzykować na własną rękę utratę zdrowia.

Można by się spierać, czy zatrute woda pogorsza klimat, czy nie. Na pewno jednak odbiera przynajmniej część walorów krajobrazowych miasta, o czym jego ojcowie zdali się zapo-mnieć. Można też dyskutować, znieść, czy nie, opłatę klimatyczną. Jest ona przecież poważnym źródłem dochodów Sopotu i składa się na u-trzymanie miasta. Lecz pewne jest, że taksa nie może w żadnym razie pozos-tać na tym samym poziomie, co przed laty, kiedy to właśnie woda przyciągała przejeżdżającą część tury-stów. Jest to po prostu nie w pełni zgodne z treścią ustawy, „o niektó-rych podatkach i opłatach terenowych”. Dajemy to pod rozwagę wia-domość tej niezbyt już blizszej „per-ty Baltyku”.

GZ

Apel o pomoc w utrzymaniu porządku

Wraz ze wzmożonym ruchem tu-rystycznym na terenie kolejowym DRPK Gdynia notuje coraz więcej przypadków różnego rodzaju prze-stępności. Np. kradzieże wrosły 5-krotnie, notuje się również rozbo-je i napady w SKM. Dwukrotnie więcej niż w ubiegłym roku wyda-rzyło się wypadków śmiertelnych.

W związku z tym członkowie Ko-mitetu Zakładowego PZPR wzięli gdańskiego, na ostatnim posiedze-niu egzekutywy wystosowali apel do społeczeństwa Trójmiasta, w któ-rym zwracają się do pracowników PKP o współpracę z komisarzami MO i SOK w zwalczaniu kradzieży, napadów i zakłócania porządku o-ras spokoju na PKP; do funkcyjna-riuszów MO i SOK o stanowczą in-terwencję w każdym przypadku naru-szenia przepisów porządkowych o-ras zasad współzycia społecznego. Ponadto — do wszystkich organiza-cji społecznych o szeroką akcję po-pularyzacyjną podjętych akcji. Po-putuje się również tworzenie pra-cowniczych grup, które we współ-działaniu z organami porządkowymi skutecznie zaprowadzą ład i porzą-dek na terenie kolejowym. (g)

Uciekli z miejsca wypadku

● 2 czerwca br. w Gdańsku na skrzyżowaniu ulic: Obrońców Wybrze-ża i Czerwonego Sztandaru samochód osobowy potrącił w obrębie przejścia dla pieszych kobietę; doznała ona o-brażeń ciała. Kierująca pojazdem ko-bieta odjechała z miejsca wypadku.

● 15 czerwca br. o godz. 13.00 w Gdańsku na ul. Igielnicka — Katarzyn-ki motocykl potrącił na wyznaczonym przejściu dla pieszych starszego męż-czyznę, który doznał ciężkich obrażeń ciała. Motocyklista odjechał z miejsca wypadku.

● 5 czerwca br. o godz. 22.00 w Gdańsku na ul. Żułowskiej samochód „Volksvagen” potrącił mężczyznę prze-chodzącego przez jezdnię. Pieszy doznał ciężkich obrażeń ciała. Kie-rujący zbiegł z miejsca wypadku.

Świadkowie powyższych wypadków proszeni są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Wydz. Ruchu Drogowego KM MO w Gdańsku, ul. Kurkowa 8 pok. 7 tel.: 370-272, w g. 8-16.

Od redakcji

Andrzej M., Gdynia: 1) Przy za-mianie spółdzielczego mieszkania na większe, spółdzielnia pobiera tyle wkładu, ile wypłaca poprzedniemu najemcy, z uwzględnieniem obowią-zującego wskaźnika kosztów budo-wnictwa. Opłata przeto została po-brana prawidłowo. 2) Normy nowe go mieszkania nie są zgodne z uch-walą nr 50 Zarządu CZSMB, dlate-go powinien Pan zakwestionować tę sprawę w zarządzie własnej spół-dzielnii mieszkaniowej, budynek bo-wiem został zasiedlony przed lu-tym 1974 r. 3) Opłata manipulacyj-na przy zamianie mieszkania zosta-ła obliczona prawidłowo, co wynika z paragrafu 2 Uchwały nr 3 Zarzą-du CZSMB z 6 lutego 1980 r. W sprawie opłat za rejestrację kandy-datów i zamianę mieszkań. (r)

Komu służy komunikacja?

de starego układu? Są przecież na świecie miasta, na planach których zamieszczone połączenia tramwajowe. Plany takie zachowywałe stałe aktu-alnie, najwięcej nowe uruchamiane linie nie są naniżone. Nikt bowiem nie zmienia numerów linii i kierun-ków tras starych i dlatego taki plan nawet sprzed kilkunastu lat jest ciągle przydatny. U nas gdyby chcieli coś takiego wydać, co parę tygodni trzeba by wprowadzać po-prawki.

Specjalnego smaczku nabiera ist-nienie linii 14. Jest to rzadko spo-tykany dziwolak, można rzec gdań-ska specyfika. Bada temu kto na przystanku rzuci okiem na słup-

ra-przez trzy kwartały doby jest fik-cją widniejąca tylko na papierze? Czy zwiększenie liczby tych linii jakichś związków z radością spraw-dzawerować? Mamy bowiem li-nie nr 14 i 15, ale zgubili się gdzieś „dwójki” i „czwórki”, których nie widzieliśmy od lat. Do czego więc prowadzi to „mnożenie bytów”?

Jak widać ze wszystkich tych u-wag, obserwator, przeciętny pasa-żer ma zupełnie inną ocenę działal-ności WPK niż jego personel. Przy-pomina mi się tu jedno z posiedze-ni (chyba komisji komunikacji WRN) sprzed roku. Przedstawiciel miejskie go przewoźnika zażądał wtedy przy-

razu zawodu, o poprawie dyscypli-ny, o wzroście kultury itp. itd. Społeczeństwo ma chyba prawo za-pytać, co z tymi obietnicami. Przeci-cież dla każdego jest oczywiste, że im gorszy tabor, tym więcej wyma-ga za wysiłek załogi. Ta załoga doma-gała się wyższych zarobków i otrzy-mała je. Dlaczego więc komunika-cja miejska nie jest ciągle komunika-cją punktualną i regularną, a jej personel dostarcza stale dowodów lekceważenia pasażerów i własnego zawodu?

I proszę Was: nie mówmy ciągle o brakach, defektach, trudnościach. To naprawdę wiele tłumaczy, ale jednak nie wszystko. Niech pojadz kursy raz na pół godziny, ale niech kursuje. Zawsze i punktual-nie. Niech wszystkie pójazdy zatrzy-mują się na tych samych przystan-kach, bo zwiększa to szansę czeka-jących. Niech komunikacja publicz-na szczerze wreszcie służy publicz-ności, a nie skomplikowanemu sprawozdaniu GUS, czy innym ir-racjonalnym celom.

Wszystkie te uwagi nie pretendu-ją do głębokej i wszechstronnej a-nalizy działalności WPK, ale są jed-nak ilustracją Jego różnych po-

Spotkania z muzykami

Artystyczne podróże Mai Plisieckiej

MAJA Plisiecka, primabalerina assoluta, pierwsza dama baletu rodzimego, w minionym roku odbyła swe kolejne wielkie tournée artystyczne po Argentynie, Brazylii, Francji i krajach skandynawskich, występując ogółem w 40 koncertach i spektaklach baletowych. O swych wrażliwościach z tej podróży, która przyniosła nowe sukcesy znakomitej artystce, mówi Plisiecka w wywiadzie udzielonym czasopiśmie „Sowietskaja Kultura”.

Obrazek ze skansenu



Prawdziwą sztukę ludową dzisiaj można podziwiać już tylko w skansenach. Gdy znajdą się takowe na trasie naszych wakacyjnych wędrówek warto do nich zajrzeć.

Na zdjęciu: w skansenie wsi lubelskiej.

CAF — Ireneusz Radkiewicz

Rekord w dyskotekce

Dwie młode Angielki ustanowiły nowy światowy rekord tańcząc w dyskotekce bez przerwy przez 349 godzin. Zezwolano im jedynie na półgodzinny sen po każdych sześciu godzinach tańca.

— Mogłybyśmy tańczyć dalej — po wiedziały dziewczęta — gdyby nogi nie były sforsowane do krwi.

PAP



NA CZWARTEK — 16 lipca

BARAN (21. III—20. IV). Drobne kłopoty wydadzą Ci się blache w obliczu nowych, ciekawych możliwości, które się przed Tobą otworzą.

BYK (21. IV—21. V). Nowa przyjaźń okaże się twój i pożyteczna dla Twoich życiowych perspektyw.

BLIŹNIĘTA (22. V—21. VI). Twoje sprawy zawodowe dobrze stoją. Nie obniżaj lotów, a skutki będą dla Ciebie pomyślne.

RAK (22. VI—22. VII). Niespodziewana wizyta będzie dla Ciebie miłym zaskoczeniem.

LEW (23. VII—22. VIII). Uda Ci się popchnąć naprzód problem, który sprawiał Ci w ostatnim czasie sporo kłopotów.

PANNA (23. VIII—22. IX). Złoty od reki przyjrzyj się sprawie, a odczujesz tak pożądaną ulgę.

WAGA (23. IX—23. X). Spokój się z dowodami sympatii otoczenia i zyskasz poparcie dla swych poczynań.

SKORPION (24. X—22. XI). Obrona droga okaże się słuszną, daj więc sobie spokój z roztrząsaniem wątpliwości.

STRZELEC (23. XI—21. XII). Seria pomyślnych wydarzeń sprawi, że odzyskasz pogodę ducha.

KOZIOROŻEC (22. XII—20. I). Dobrze rady przyjacieli Ci ludzi są dowodem troski wobec Ciebie, nie znaczy to jednak, że musisz się do nich stosować.

WODNIK (21. I—20. II). Dowody sympatii i uznania dostarczą Ci w najbliższych dniach tematu do rozmysłu.

RYBY (21. II—20. III). Będzie okazja aby odnieść stałe zwycięstwa.

mi dziennikarza norweskiego, wręczając mu fotografie w grupie innych dziennikarzy, zrobioną w 1934 roku na Spitzbergenie, gdzie pracował mój ojciec. Zdjęcia takiego w swych wyborach nie miałam i można sobie wyobrazić moje zdziwienie z tego nieoczekiwanego podarku.

Dużym przeżyciem były dla mnie występy we Francji z zespołem Bejarta, z którym zresztą występowałam w Argentynie i Brazylii. A w ogóle z Bejartem łączę sobie bliską twórczą współpracę jeszcze od czasów, gdy zaprosił mnie do udziału w baletcie „Bolero” oczywiście do muzyki Ravela. Nigdy nie zapomnę tej premiery. Zdarzyło się tak, że przyjechałam na pięć dni przed początkiem spektaklu. Było jasne, że w tak krótkim czasie nie mogłam wyuczyć się swych partii, jak należy. Co robić? Zmienić program? „Nie — powiedział Bejart — ja będę pani suflerem! W jaki sposób, przecież to nie opera, a balet!” A jednak wyszło... Podzieliliśmy kamerę na kilka umownych elementów: taniec koła, taniec węgierski itd. Bejart stanął w końcu sali z lotarką, niewidoczny dla widzów i kolejno, mimiką i gestami przedstawiał to „kółko”, to „węgierkę”, to „hiszpankę”. Było to strasznie śmieszne, ale tylko dzięki temu swój program wykonałam, o ile sobie przypominam, nawet bezbłędnie. Wysoko cenię Bejarta za jego wszechstronność i odkrywczość w tak przecież trudnej sztuce choreograficznej. Wystarczy choćby przypomnieć jego wspólną wersję baletową opery „Czardaszejski flet” Mozarta.

Występów w Brazylii z zespołem Bejarta nie udało mi się doprowadzić do końca. W Moskwie czekały mnie występy w baletcie „Mewa” i dlatego wcześniej wyjechałam. Później rzeczą najważniejszą są dla mnie spektakle moskiewskie i bliskość widowni.

PAP



„Wytłumacz mi stary”



Ta piękna waza grecka z 540 r. p.n.e. sprzedana została na aukcji w Londynie za 190 000 funtów szterlingów (prawie 430 tys. dolarów).

CAF — UPI

Ryszard Filipiński kończy serię filmów telewizyjnych pod wspólnym tytułem „Kto ty jesteś?” według scenariuszy napisanych przez Ryszarda Gontarza. Po „Pięknym słowie nie” i „Królu szczurów” powstanie ostatni — „Wytłumacz mi stary”. Prezentujemy zdjęcie z tego filmu. W rolach głównych występują Sławomira Sobkowska i Józef Frylewicz. Interesujące jest to, że cała ta seria filmów powstaje w zespole „Kraków”, który formalnie został rozwiązany przed paroma miesiącami.

Na zdjęciu: Sławomira Sobkowska i reżyser Ryszard Filipiński.

CAF — Witold Rozmysłowicz

Goła zemsta

Artysta malarz Giuseppe Anastos z Palermo postanowił srodze się zemścić na swojej przylajdce, która go opuściła.

Pośladał on jej liczne akty, które porzucił do władz szkolnych (pamiątki nauczycielskie), księżda proboszcza oraz byłego męża. Efekt był taki, że skazano go na 6 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie pornografii.

PAP

Największy pomnik świata

Mieszkańcy na stałe w USA Polak Korczak Ziolkowski — autor m.in. wykultów w skale monumentalnych

rzeźb prezydentów USA: Waszyngtona, Jeffersona, Roosevelta i Lincolnę, pracuje od 34 lat nad „Największą rzeźbą świata”. Jak pisze hamburski tygodnik „Die Zeit”, w ciągu tego okresu wykult on z góry Theunderhead 6,5 mln ton kamienia, efektem tych prac jest zarys ramienia legendarnego wozdca Indian, „Szalonego Konia” — „Crazy Horse”.

Artysta rozpoczął pracę przy dziele w 1947 r. na życzenie Indian z plemienia Siuksów. Ramie wozdca, który w 1876 r. w bitwie koło Little Bighorn rozgromił wojska generała Custer, długości 78 metrów będzie wskazywał na wschód „skąd przybyli biali na jeździe”. Kolosalny pomnik uwieńczy 14-metrowe pióro. Jego łączna wysokość ma wynieść 187 metrów, a więc przewyższy piromięd w Gizeh i prawie dwukrotnie „głowy” prezydentów wykute w skałach Mount Rushmore. Na ramieniu czerwonościńskiego olbrzyma wystarczy miejsce dla 4 tys. osób.

Ziolkowski zainwestował w swoją górę około 4 mln dolarów. Pieniądze pochodzą głównie od turystów, którzy w dużej liczbie przybywają w tę stronę, by za 5 dolarów móc rzucić okiem na przyszłe ramie indiańskiego wozdca.

CAF — ADN

Mali muzycy z Beninu



Muzyka towarzyszy wszelkim uroczystościom w państwach czarnej Afryki.

CAF — ADN

KALEJDOSKOP

KONIEC BEZKARNOŚCI

Brukowy magazyn amerykański „National Enquirer”, który od wielu lat bezkarnie wypisywał wulgarnie kolumnie na gwiazdy filmowe i słownych w USA, wreszcie został przywołany do porządku.

Oto sąd w Kalifornii uznał skargę 23-letniej aktorki Carol Burnett i nakazał właścicielowi magazynu wypłacić jej tytułem odszkodowania 1,5 mln dolarów. Poszło o to, że jeden z reporterów „National Enquirer” napisał swego czasu, że panna Burnett była w wytyminym lokalu w Waszyngtonie kompletnie pijana i po gorzkiej awanturze zwymyślała między innymi Henry Kissingera.

Była to wiadomość wysłana z palca. Dziesiątki ludzi czekało z ogromnym zainteresowaniem jak rozpatrzy sprawę sąd. Gdy aktorka została zrehabilitowana, do sądu wpłynęły setki podobnych spraw. Właściciele brukowca będą musieli płacić odszkodowania w wysokości kilkuset milionów dolarów.

A. SEGOWIA MARKIZEM

Jeden z najsłynniejszych w świecie mistrzów gitary, wirtuoz i kompozytor Andres Segovia — na mocy dekretu królewskiego został markizem de Solobrena. Oficjalny biuletyn hiszpański stwierdza, że król Juan Carlos nadał tytuł arcyksięcia w uznaniu dla jego nadzwyczajnej drogi artystycznej.

PAP

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

SZYBKO i szczęśliwie kojarzy małżeństwa. Przeważnie. Czarnieckiego 7. Informacje przesyłamy natychmiast.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny z działką 600 m kw. — sprzedam. Rumia, Jodłowa 7. S-7335

PARTER domu jednorodzinnego z tarasem i ogrodem, w Gdyni-Ołowiu — sprzedam. Oferty 933, UPT. 81-701 Sopot 1.

KOMFORTOWA nowa wille, garaż, ogród, w Kołbada. 15 km od Gdyni, z nowoczesnym mieszkanem 3-4 — sprzedam. Tel. 27-05-92 w godz. 12-17. S-7348

DOMEK jednorodzinny, garaż, ogród — sprzedam. w Trójmieście. Rumia, ul. Strzelecka 19, tel. 710-097.

MOTORYZACYJNE

POŚREDNICTWO samochodowe poleca: kuno, sprzedawca, zamiane samochodów. Tadeusz Urbanski. Telefon 837-236, 31-42-73. S-7378

SAMOCHOBY: BMW 1500, Mercedes 180 D, Opel Rekord — sprzedam. Tel. 27-05-92 w godz. 12-17. S-7348

PIATA 1250 Sport 1100 sprzedam. Wiadomości. Telefon 20-37-67. S-7345

SYRENA 105, listopad, 1978 — sprzedam. Gdynia, Narcząwa 16/37. S-7358

PIATA 1250, 1974 rok — kupię. Tel. 71-12-26. S-7331

BLACHY, srebry, srebrni

do Skody Octavi — sprzedam. Pietrzejka, Gdańsk, Brzykdy 13/1, kodz. 15-17. S-7359

FORDA Granada, 1977, Piata 1250, 1978 — sprzedam. Tel. 87-82-81, kodz. 18-21. S-7392

FIATA combi 1250 — 1500, 1975 rok — sprzedam lub zamienie na Piata 126. Tel. 31-40-55, kodz. 12-18. S-7395

CERULKI tulipanów do podzielenia oddamy Angliom. Tel. 32-23-23. S-7335

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Reda-Pleszewo, Weiberska 9. S-7338

FERME pod hodowlę porzek. Wiadomości: Gdynia-Witomiń. ul. Graniczna 6/33, — kodz. 18. S-7322

POLITAX 2. Tel. 51-80-07, w godz. 17-20. S-837

DZWIAGARY „15” i karabin. Oferty 928, UPT. 81-701 Sopot 1. S-7383

DOMEK letniskowy, murowa ny, komfortowy. Telefon 22-01-82. S-830

PIECE kątowe. Tel. 32-35-57, kodz. 11-13. S-7397

MASZYNE dziewiarskie Veritas-800, nowa. Tel. 32-05-41, w godz. 17. S-7392

GRY telewizyjne — sprzedam. Wywiałam prospekt. Krzysztof Gdula, 21-035 Nienie. K-5688

KUPIE

BONY PKO kupię. Telefon 43-07-49. S-7392

LOKALE

POŚREDNICTWO handlowe kuno, sprzedawca, zamiane nieruchomości, mieszkań, wotok, czwartki (10-17) Sopot, 1. Maja 4 m. 18, tel. 31-27-84. S-7407

KWATERUNKOWE M-1, Gdańsk, Elblaska — zamienie na podobne Zaspa, Zahańska, Przywotze. Telefon 41-61-38. S-523

TOZEW M-3, 1 piętro, przed zastępcą — zamienie na podobne w Gdańsku lub Pruszkach. Oferty 1989, Biuro ogłoszeń, 80-938 Gdańsk. S-7322

POKOJ z kuchnią, umehlony — wynajme. Telefon 32-26-07. S-7387

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju z wygodami w Gdańsku na okres roku. Oferty 1988, Biuro ogłoszeń, 80-938 Gdańsk. S-7322

WLANOSCIOWE M-2 zamienie na lokatorskie lub kwatery, umehlony, większe. Telefon 22-06-07, od 18. S-7394

POKOJ bezdzietny wynajme, Rumia, ul. Włokienkowska 37 (pod lasem). S-7321

DO pokoju przejeściowego Gdynia, Starowiejska przyjeżdżam. Wynajme osobne starze, mieszkanie. Oferty 937, UPT. 81-701 Sopot 1. S-7383

POŚREDNICTWO handlowe poleca kuno, sprzedawca, zamiane nieruchomości, mieszkań, wotok, czwartki (10-17) Sopot, 1. Maja 4 m. 18, tel. 31-27-84. S-7407

PŁOCK, M-3 spółdzielcze — zamienie na mieszkanie. Trójmieście. Wiadomości: Płock, Mickiewicza 23/29. K-5109

SAMOTNY, pływający, poszu

kuję mieszkanie lub kawalerię, najchętniej lub umiłowane. Oferty 936, UPT. 81-701 Sopot 1. S-7392

OLSZYŃ, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, sepa, centrum — zamienie na mieszkanie w Trójmieście. Oferty 933, UPT. 81-701 Sopot 1. S-7407

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju z wygodami w Gdańsku na okres roku. Oferty 1988, Biuro ogłoszeń, 80-938 Gdańsk. S-7322

PANIENKA poszukuje skromnego pokoju lub kawalerii. Oferty 924, UPT. 81-701 Sopot 1. S-7383

PRACOWNICE do odrodniczenia zarządy. Rumia, Batorego 21. S-7107

MALARYZATRZ zatrudnie. Zbigniew Jelenia, Gdynia, ul. Kaczkowska 64. S-7343

FRYZJERKA damska zatrudnie. Olwa, ul. Armii Radzieckiej 54. S-7381

ZAPRASZAM do rwanja porzekczek. Siedce. Kartuska 242. S-7379

TYNKARZY i pomocników zatrudnie. Oriowo, ul. Świątowa 21 B, w godz. 18-19. S-7330

DWOCHE plekarzy przyjmie. Reda, Gdańska 13. S-7344

POTRZEBNA kobieta do sprzątania mieszkania (dłwa raz w tygodniu). Olwa, telefon 32-25-08. S-7388

RENCISTE do samodzielnego prowadzenia warsztatu samochodowego — przyjmie. Tel. 31-44-36. S-7397

FRYZJERKA potrzebna.

Przerobka, Lenartowicza A. S-7392

KUCHARZA, pomoc kuchenne, kierowca z praktyką, robotnika do pracy na sezon lub na stałe — przyjmie. Wiadomości: Ośrodek Wypoczynkowy „Janina”, Sopot, Bleruta 2. S-945

PRZECYKOWEGO twinkara lub pomocnika — zatrudnie. Olwa, Grunwaldzka 379. S-7339

MURARZY, dekarzy, chetnie emerytów na stałe — zatrudnie. Telefon 31-89-80. S-7316

PRACA

PRACOWNICE do odrodniczenia zarządy. Rumia, Batorego 21. S-7107

MALARYZATRZ zatrudnie. Zbigniew Jelenia, Gdynia, ul. Kaczkowska 64. S-7343

FRYZJERKA damska zatrudnie. Olwa, ul. Armii Radzieckiej 54. S-7381

ZAPRASZAM do rwanja porzekczek. Siedce. Kartuska 242. S-7379

TYNKARZY i pomocników zatrudnie. Oriowo, ul. Świątowa 21 B, w godz. 18-19. S-7330

DWOCHE plekarzy przyjmie. Reda, Gdańska 13. S-7344

POTRZEBNA kobieta do sprzątania mieszkania (dłwa raz w tygodniu). Olwa, telefon 32-25-08. S-7388

FRYZJERKA potrzebna.

Przerobka, Lenartowicza A. S-7392

KUCHARZA, pomoc kuchenne, kierowca z praktyką, robotnika do pracy na sezon lub na stałe — przyjmie. Wiadomości: Ośrodek Wypoczynkowy „Janina”, Sopot, Bleruta 2. S-945

PRZECYKOWEGO twinkara lub pomocnika — zatrudnie. Olwa, Grunwaldzka 379. S-7339

MURARZY, dekarzy, chetnie emerytów na stałe — zatrudnie. Telefon 31-89-80. S-7316

NAUKA

MATEMATYKI ucze. Telefon 31-28-04. S-7387

RÓŻNE

ZALUZE, tapicerka drzwi, obicie blach, zabezpieczenia przeciwpożarowe. Tel. 31-25-45, do 11, po 18. S-7345

PRZEPROWADZKI. Tel. 41-80-84. S-73701

NAPRAWA przelek automatyk. Tel. 20-05-01. S-7377

NAPRAWA lodówek sprężarkowych. Tel. 31-22-28. S-7397

ZALUZE, tapicerka drzwi, zatkarski i uszczelnianie okien. Tel. 20-03-97. S-7379

NOWO otwarty sklep

drobniarzy w Gdyni poszukuje dostawców. Telefon 30-21-03. S-7330

MALOWANIE, tapetowanie, ciekawie. Tel. 22-24-97, do 15. S-7342

ZATRZĄSKI okienne — tapicerka drzwi. Tel. 32-27-76. S-7397

CHCESZ zezuszczyć? Przyjeżdż do Juraty. Informacje: mgr Wojciechewicz, 84-141 Jurata, ul. Halbora 25, telefon 55. S-73242

BEZBOLESNE przekłuwanie uszu. Gabinet kosmetyczny „Wit”, Gdynia, Swietotłaska 128. S-6333

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 21-85-64. S-7256

NOVY zakład usługowy wyprawa skór futerowych, Gdańsk-Orunia, ul. Boczna 2. S-7393

POSIADAM notówkę. Przyjeżdż do spółki. Oferty 1991, Biuro Ogłoszeń, 80-938 Gdańsk. S-7393

REDAKCJA KOLEGIUM REDAKCJA — Gdańsk, Tarn Drzewny 3/7

Wynagrodzenie w układzie zbiorowego pracy dla pracowników budownictwa.

Kandydaci powinni przedłożyć następujące dokumenty: — dowód osobisty i książeczkę wojskową — legitymację ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami — świadectwa pracy — świadectwo szkolne i uprawnienia zawodowe

Informacji osobistych i telefonicznych udziela Dział Spraw Pracowniczych — Gdynia-Orlowo, ul. Bohaterów Stalingradu 8a, tel. 22-30-47 wew. 21.

BEZBOLESNE przekłuwanie

uszu. Gabinet kosmetyczny „Wit”, Gdynia, Swietotłaska 128. S-6333

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 21-85-64. S-7256

NOVY zakład usługowy wyprawa skór futerowych, Gdańsk-Orunia, ul. Boczna 2. S-7393

POSIADAM notówkę. Przyjeżdż do spółki. Oferty 1991, Biuro Ogłoszeń, 80-938 Gdańsk. S-7393

REDAKCJA KOLEGIUM REDAKCJA — Gdańsk, Tarn Drzewny 3/7

Wynagrodzenie w układzie zbiorowego pracy dla pracowników budownictwa.

Kandydaci powinni przedłożyć następujące dokumenty: — dowód osobisty i książeczkę wojskową — legitymację ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami — świadectwa pracy — świadectwo szkolne i uprawnienia zawodowe

Informacji osobistych i telefonicznych udziela Dział Spraw Pracowniczych — Gdynia-Orlowo, ul. Bohaterów Stalingradu 8a, tel. 22-30-47 wew. 21.

BEZBOLESNE przekłuwanie uszu. Gabinet kosmetyczny „